20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 7 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk. pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżj 2 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 72.

Kraków, czwartek 28 marca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Reorganizacja gospodarki metalami na terenach Gener. Gubernatorstwa.

Na przeróbkę i zużycie koniecznem jest zezwolenie Urzędu gospodarki metalami

Kraków, 28 marca.

Całkowite ujęcie i racjonalne zużycie metali uczyniły koniecznem utworzenie na terenach Generalnego Gubernatorstwa Urzędu Gospodarki metalami. Obecnie kierownik tegoż urzędu p. Baehr wydał swoje pierwsze rozporządzenie, dotyczące sposobów dostarczania, przywozu i zużycia metali.

Przepisom tym podlegają:

1) Wszystkie dotychczas istniejące na terenach Generalnego Gubernatorstwa, względnie przywiezione w przyszłości zapasy następujących metali: aluminium, antymonu, ołowiu, kadmium, chromu, kalcium, kobaltu, miedzi, magnezium, manganu, mohlydenu, niklu, rtęci, tytanu, wanadjum, wolframu, cynku, cyny oraz wszystkich stopów powyższych metali.

2) Wszystkie przebywające na terenach Generalnego Gubernatorstwa osoby względnie przedsiębiorstwa, które zajmują się wytwarzaniem, przeróbką oraz handlem powyższych metali, oraz które posiadają powyższe metale w przechowaniu, względnie mają do nich specjalne prawa.

Obowiązek zgłoszenia zapasów.

Wszystkie powyższe osoby wzgl. przedsiębiorstwa, za **wyjątkiem warsztatów rękodzielniczych**, zobowiązane są prowadzić wykazy metali znajdujących się w ich posiadaniu wzgl. stojących im do dyspozycji, w których również muszą wyszczególniać osobno dla każdego rodzaju metalu wysokość stanu i zachodzące w nim zmiany przez ubytek lub przybytek, przez zużycie i przeróbkę we własnym zakresie.

Osoby te i przedsiębiorstwa te zobowiązane są do zgłoszenia znajdujących się w ich posiadaniu zapasów powyższych metali w urzędzie gospodarki metalami według stanu z dn. 31 marca 1940. Zgłoszenie to musi nastąpić najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1940, przyczem odnośne raporty należy kierować do Urzędu Gospodarki Metalami w Generalnem Gubernatorstwie.

Do zgłoszenia należy użyć formularzy wydanych przez Urząd Gospodarki Metalami na terenach Generalnego Gubernatorstwa. — **Osoby i przedsiębiorstwa, podlegające obowiązkowi zgłoszenia, które do dnia 15 kwietnia nie otrzymają tych formularzy, mają natychmiast zażądać formularzy w wydziale gospodarczym Urzędu odnośnego szefa dystryktu.**

Od dnia 15 kwietnia zakazanem jest dostarczanie metali, sprowadzanie ich z Rzeszy Niemieckiej oraz przerabianie bez uprzedniego pisemnego zezwolenia Urzędu Gospodarki Metalami na terenach Generalnego Gubernatorstwa. Przepisowi temu nie podlega dostarczanie metali w formie materjałów odpadkowych zbieraczom starych metali i handlarzy łomem, którzy przebywają na terenach Generalnego Gubernatorstwa i mogą się wykazać odpowiedniem upoważnieniem.

Zaświadczenia pozwalające na obrót metalami.

Zezwolenie na dostarczanie metali wewnątrz Generalnego Gubernatorstwa następuje na podstawie **wystawienia specjalnego zaświadczenia dla metali.** Zaświadczenie to upoważnia dostawcę do dostarczenia metali w ilości i rodzaju ściśle określonych w zaświadczeniu, wymienionemu w temże zaświadczeniu odbiorcy, **nie upoważnia jednak do zużycia metali.**

Zezwolenie na przywóz metali z terenów Rzeszy Niemieckiej następuje przez wystawienie zaświadczenia dla metali z nadrukiem: **zezwolenie na przywóz.** Zaświadczenie to służy wymieinonemu w zaświadczeniu dostawcy dla uzyskania odpowiedniego zezwolenia dewizowego. Zaświadczenie to służy równocześnie dostawcy, znajdującemu się na terenie Rzeszy Niemieckiej jako zbadane przez Urząd Gospodarki Metalami na terenie Generalnego Gubernatorstwa pod względem konieczności zapotrzebowania, które dostawca ten może nwzględnić na zasadzie obowiązujących w Rzeszy Niemieckiej przepisów gospodarczych. Także i to zaświadczenie nie upoważnia do zużycia metali.

Do wystawiania zaświadczeń dla metali i zezwoleń na ich zużycie uprawnionym jest **wyłącznie Urząd Gospodarki Metalami w Generalnem Gubernatorstwie.** (Placówka planu czteroletniego, Kraków, skrytka pocztowa 1) oraz urzędy upoważnione przez powyższy urząd. **Zaświadczenia oraz zezwolenia na zużycie, wystawione bez podpisu i pieczątki odnośnego urzędu są nieważne.**

O wystawienie zaświadczenia dla metali, względnie zezwolenia na zużycie należy się starać **pisemnie w wydziale gospodarczym odnośnego urzędu szefa dystryktu.** Do sporządzania tego rodzaju wniosków należy używać formularzy, wydanych przez urząd gospodarki metalami, które można otrzymać w wydziale gospodarczym urzędu odnośnego szefa dystryktu. Kupcom, zajmującym się handlem metalami zezwolono na posiadanie pewnego zapasu tego rodzaju druków dla swych klientów oraz na pośredniczenie między klientami a odnośnemi urzędami. Obowiązkiem tego rodzaju kupca jest doradzanie swym klientom w sprawach przepisowego wypełniania formularzy.

Uwzględnianie i przeprowadzanie zapotrzebowania wojska, kolei wschodniej i niemieckiej poczty wschodniej podlega specjalnemu postępowaniu.

Zaświadczenia dla metali i zezwolenia na zużycie są **nieprzenośne.** Dostawca jest zobowiązany do dołączenia zaświadczeń jako dowodów i przechowywania ich, przyczem nie wolno mu nikomu ich wydawać. Zezwolenie na zużycie zobowiązany jest przechowywać jako dowód, każdy, kto tego rodzaju zezwolenie otrzymał.

Niemiecki komunikat wojenny.

Zwycięski wypad oddziałów szturmowych na południe od Pirmasens.

W lotach wywiadowczych nad Fr ancją uzyskano ważne informacje Zestrzelenie dwóch nieprzyjacielskich samolotów.

(═) Berlin, 28 marca. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Na froncie zachodnim, w czasie wypadu oddziałów szturmowych na odcinku granicznym na południe od Pirmasens udało się wziąć do niewoli licznych jeńców. Pozatem nieprzyjaciel poniósł straty w zabitych i rannych.

Na północ od Weissenburg odparto ze stratami nieprzyjacielski oddział szturmowy.

Pomimo silnej nieprzyjacielskiej obrony samolotów myśliwskich i artylerji zenitalnej, niemieckie samoloty, odbywające loty wywiadowcze nad Francją zdobyły nowy materjał informacyjny.

W nocy z 25 na 26 marca b. r. liczne samoloty nieprzyjacielskie nadleciały na północne i zachodnie dzielnice Niemiec. Przy tej sposobności w wielu wypadkach, w czasie wlotów i odlotów naruszono tereny suwerenne duńskie, holenderskie, belgijskie i luksemburskie.

W ciągu dnia 26 marca br. usiłowały samoloty nieprzyjacielskie wielokrotnie przelecieć granicę niemiecko-francuską. Niemieckie samoloty myśliwskie przepędziły nieprzyjaciela i nie ponosząc żadnych strat, zestrzeliły jeden samolot brytyjski typu „Hurricane" i jeden samolot francuski typu „Morane".

Gotów do lotu.



Gdy lotnik wyrusza na lot na wielkich wysokościach, musi zabrać ze sobą odpowiedni zapas tlenu. Na zdjęciu naszem widzimy, jak żołnierz obsługi lotniczej niesie butlę z tlenem, która jest podobna do wielkiego pocisku armatniego.

Łodzie gumowe, jako środek transportu.



Do przebywania mniejszych rzek i jezior używane są przez wojsko małe łodzie gumowe, które transportuje się na miejsce przeznaczenia na zwykłych wozach. Zdjęcie nasze przedstawia moment załadowania łodzi gumowych na wóz wojskowy.

Przyjacielski czworobok Rzym—Berlin—Budapeszt—Belgrad.

Prasa włoska podkreśla znaczenie wizyty hr. Teleky.

(=) **Rzym**, 27 marca. **Cała rzymska prasa poranna podkreśla jako główny wypadek dnia urzędowy komunikat o dwugodzinnej konferencji węgierskiego premjera hr. Teleki z Mussolinim, podnosząc jego znaczenie dla utrzymania pokoju w krajach naddunajskich i na Bałkanach.**

Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, że podżegacze wojenni, którzy właśnie w obecnym momencie pragnęli zrealizować na Bałkanach swoje plany rozszerzenia terenu wojny, otrzymali, za pośrednictwem tego komunikatu, zdecydowaną odwiedź i odprawę.

Alarmujące pogłoski, przy pomocy których angielska i francuska prasa rewolwerowa zamierzała wpędzić państwa bałkańskie w wojnę, muszą obecnie, jak twierdzą dzienniki włoskie, rozwiać się jak bańki mydlane.

Należy się spodziewać — pisze „Popolo di Roma" — że powyższy komunikat na temat rzymskich rozmów hrabiego Teleki położy wreszcie koniec tym niecnym intrygom i fantazjom. Niemal jeszcze ważniejszem niż potwierdzenie wzmocnienia przyjaźni włosko-węgierskiej jest **wskazanie na istniejący między Rzymem, Berlinem, Budapeesztem i Begradem czworobok przyjaźni, którego siła daje gwarancję unicestwienia wszelkich awanturniczych zamierzeń w Europie południowo-wschodniej.**

Również „Messagero" podkreśla zupełne porozumienie między Rzymem i Budapesztem. Prywatny charakter podróży hr. Teleki pod żadnym względem nie mógł umniejszyć doniosłości jego rozmów z Mussolinim i hr. Ciano. Nikt na Bałkanach nie zdradza ochoty dać się zwieść manewrom prasowym angielskim i francuskim oraz intrygom politycznym i dać się użyć za narzędzie dla tych czynników, które nie posiadają na Bałkanach żadnych bezpośrednich zainteresowań.

Wskazawszy na wspólność polityki pomiędzy Włochami, Węgrami, Niemcami i Jugosławją „Messagero" podkreśla w zakończeniu swoich wywodów, że polityka pokojowa na terenie naddunajskim i morza Śródziemnego stanowi zawsze silną ostoję, mogącą liczyć na poparcie i zrozumienie.

Również prasa medjolańska w związku z wizytą premjera węgierskiego hr. Teleki stwierdza zgodnie i z wielkiem zadowoleniem, że stosunki między Włochami i Węgrami kształtują się nadal niezmiennie serdecznie i że ścisła przyjaźń między obu krajami stanowi ważny przyczynek do utrzymania pokoju w krajach naddunajskich i bałkańskich.

— **Od 13 lat istnieje między Włochami i Węgrami przyjaźń, wypróbowana zarówno przeciągiem czasu, jak i burzliwemi wypadkami** — pisze „Popolo d' Italia". Interesy Węgier i Włoch dadzą się pogodzić w najściślejszej harmonji z paktami i przyjaznemi stosunkami obu tych państw wobec Niemiec i Jugosławji. Wola tych czterech państw jest wystarczającą gwarancją dla utrzymania pokoju na Bałkanach wbrew woli każdego, ktoby chciał mu zagrozić.

— Nikt nie może przeoczyć znaczenia doniosłości rozmów Mussoliniego i hr. Teleki — oświadcza „Corriere della Sera". — Poza wspólnością interesów istnieje pomiędzy Włochami i Węgrami prawdziwa wspólność uczuć. Stanowisko Węgier jest równie jasne, jak stanowisko Italji, tak że nie mogą powstać w tej dziedzinie żadne sprzeczności lub niejasności. **Włochy życzą sobie z całą stanowczością, aby w dalszym ciągu panował pokój na terenach dunajskich i na Bałkanach.** Pokój taki nie jest możliwy bez szczerej i dobrowolnej współpracy Węgier. Polityka państwa niemieckiego zaś reprezentuje pogląd, że wobec zasadniczej zgodności celów i wspólności idei, żadne zaburzenia, wywodzące się z innych części Europy nie mogą zaciemniać spokojnego horyzontu polityki węgierskiej. (p).

Silne wrażenie w Belgradzie.

(=) **Belgrad**, 28 marca. Dzienniki jugosłowiańskie donoszą na naczelnych miejscach o rzymskich rokowaniach premjera węgierskiego hr. Teleki. Prasa podkreśla przytem w obszernych doniesieniach zagranicznych wspólną korzyść i interes Włoch, Węgier i Jugosławji w utrzymaniu pokoju w południowo-wschodniej części Europy. (p).

Włochy piętnują intrygi mocarstw zachodnich.

„Do Londynu napływa coraz więcej protestów przeciw jawnym naruszeniom neutralności"

(=) **Medjolan**, 28 marca. Prasa północno-włoska zajmuje się w dalszym ciągu obszernie wytrwale prowadzonemi wysiłkami demokracyj zachodnich celem wciągnięcia innych państw do wojny, której nie są w stanie same doprowadzić do zwycięskiego zakończenia.

Dzienniki, w słowach bezceremonjalnych, piętnują ostro grę polityków demokratycznych podżegających do wojny, która już została zupełnie przejrzana. I tak „Corriere della Sera" oświadcza, że Niemcy zachowują wobec brytyjskich gier zdecydowanie mocną postawę i nie zamierzają dopuścić do zrealizowania jakichkolwiek projektów wmieszania innych państw w wojnę lub rozszerzenia terenu wojny. „Popolo d'Italia" pisze, że każdy dzień powiększa pustkę dokoła mocarstw zachodnich. „Stampa" podkreśla, że do Londynu napływa coraz więcej protestów przeciw niezamaskowanym i jawnym naruszeniom neutralności ze strony Wielkiej Brytanji. (p).

Zwycięstwo liberałów w wyborach do parlamentu kanadyjskiego.

Burze śnieżne utrudniały udział w głosowaniu i przeliczaniu głosów.

(=) **Nowy Jork**, 28 marca. Z Ottawy nadeszły pierwsze wiadomości o tymczasowych wynikach wyborów do parlamentu w Kanadzie. Według tych wiadomości, na ogólną liczbę 245 posłów, **liberałowie** zdobyli 169 mandatów. **Konserwatyści** zdobyli 34 mandaty, natomiast 18 przypadło **różnym mniejszym stronnictwom.** Co do pozostałych 24 mandatów brak jeszcze wiadomości.

Udział w wyborach i obliczanie głosów natrafiły na znaczne trudności z powodu olbrzymich burz śnieżnych i dotkliwych mrozów, jakie panowały w całej Kanadzie.

* * *

Wybory do parlamentu kanadyjskiego stanowią o tyle sensację, że **ich wynik prawie, że nie różni się od wyniku wyborów w r. 1935,** abstrahując od stale postępującego zjawiska wypierania małych partyj. W r. 1935 iberałowie, kierowani przez Mackenzie Kinga dysponowali 178 mandatami, stanowiąc olbrzymią większość parlamentu, najznaczniejszą od czasów przystąpienia Kanady do konfederacji.

W międzyczasie rząd Mackenzie Kinhga musiał rozprawić się z wieloma trudnościami wewnętrznemi. Po wybuchu wojny konserwatywna opozycja spowodowała dość trudną sytuację rządowi, zarzucając mu nieudolne prowadzenie wojny. Z tego też powodu **wynik onegdajszych wyborów można uznać za wielkie zwycięstwo liberałów. Nie ulega również wątpliwości, że partja konserwatywna poniosła dotkliwą porażkę, przyczem zaznaczyć należy, że jej przywódca Manion oraz trzej jego najwybitniejsi przyjaciele polityczni wogóle nie zostali wybrani.**

Jeśli przypomni się, że rozwiązanie parlamentu kanadyjskiego, które miało miejsce w styczniu i rozpisanie nowych wyborów zostało spowodowane wzbranianiem się Kanadyjczyków przed mieszaniem się Anglików do spraw wewnętrznych krajów, to wówczas można zrozumieć dlaczego wynik wyborów nie wzbudził w Londynie entuzjazmu. **Kanadyjscy wyborcy nie spełnili nadziei, pokładanych w nich przez Londyn.**

Wyniki wyborów przedstawiają się następująco (w nawiasach cyfry odnoszące się do wyborów z r. 1935): **liberałowie** 174 (176), **konserwatyści** 38 (39), **partja pracy** (Corporative Commonweals Foederation) 8 (7), **nowa demokracja** (w grupie tej znajduje się również dawna Social Credit Party) 7 (15), **liberałowie niezależni** (którzy prawdopodobnie przyłączą się do większości rządowej) 6 (3), **inne grupy:** 3 (przedtem 1).

Brak jeszcze wiadomości o 9 mandatach. Głosy wyborcze żołnierzy kanadyjskich, którzy przebywają obecnie w Europie zostaną obliczone dopiero w najbliższym tygodniu. Prawdopodobnie jednak głosy niewiele wpłyną na ostateczny wynik wyborów. Parlament kanadyjski zbierze się prawdopodobnie w maju.

Rekonstrukcja gabinetu fińskiego.

(=) **Helsinki**, 28 marca. **W łonie rządu fińskiego nastąpiła rekonstrukcja. Stanowisko premjera rządu objął ponownie min. Ryti.**

Resorty poczty, spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych oraz wojny zostały objęte przez nowe osobistości polityczne fińskie.

* * *

Lista nowego gabinetu fińskiego przedstawia się następująco: prezes rady ministrów: dyr. Fińskiego Banku Państwowego **Ryti,** sprawy zagraniczne: prof. dr **Witting,** sprawiedliwość: **Lehtonen,** sprawy wewnętrzne: von **Born,** obrona narodowa: generał-major **Walden,** skarb: gen. dyr. **Pekkala,** oświata: pastor **Kukkonen,** poczta **Heikkinen,** rolnictwo: **Koivisto,** dwaj ministrowie komunikacji i pracy: **Salovara i Ekkolm,** handel i przemysł: **Kotilainen,** minister spraw socjalnych: **Fagerholm,** opieka społeczna: dyr. **Tanner.**

* * *

Dziewięciu z pośród wymienionych jest członkami parlamentu, a mianowicie: Lehtonen (zjednoczenie), von Born (Szwedzka partja ludowa), Kukkonen, Heikkinen i Koivisto (partja rolnicza), Pekkala, Salovara, Fagerholm i Tanner (partja socjalistyczno-demokratyczna). W dniu dzisiejszym rząd ma przedstawić się parlamentowi.

* * *

Szwecja przywiązuje wielką wagę do nowego gabinetu min. Ryti. W głównej mierze zwraca się uwagę **na nowe kierownictwo polityki zagranicznej, którą kierować będzie urodzony Szwed — prof. Witting.** Obok Wittinga należą do gabinetu **dwaj dalsi Szwedzi** a mianowicie **minister spraw socjalnych Fagerholm i minister spraw wewnętrznych von Born.** Fagerholm był dotychczas ministrem spraw socjalnych, podczas gdy von Born zamienił ministerstwo kultury na ministerstwo spraw wewnętrznych. Stanowisko to jest w chwili obecnej bardzo ważne, gdyż widocznie **usiłuje się załagodzić różnice zdań, jakie istniały dotychczas między fińską a szwedzką ludnością w Finlandji.** Freiherr von Born uchodzi za bardzo zręcznego i zwrotnego dyplomatę, który w poprzednim gabinecie prowadził sprawy oświatowe ku zadowoleniu zarówno ludności fińskiej, jak i szwedzkiej.

Ratyfikacja niemiecko-słowackiego układu o przynależności państwowej.

(=) **Berlin**, 28 marca. W dniu 21 marca br. dokonano w Berlinie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu podpisanego w dniu 27 grudnia 1939 r., w Bratysławie pomiędzy państwem Niemieckiem a republiką Słowacką w sprawie uregulowania przynależności państwowej obywateli obu państw. Układ wszedł w życie w tym samym dniu.

Maść na miłość.

Prawdziwe zdarzenie z pobytu u cyganów.

Przed laty zapoznałem się w zachodnich Węgrzech z koczującymi Cyganami i ich maścią na miłość. Było to w duszną noc letnią; zbliżała się burza. Siedzieliśmy w milczeniu wokoło dogasającego już ogniska. Od czasu do czasu któryś z mężczyzn poruszał patykiem węgle, by zapalić tytoń w swej fajce, a potem wylatywały iskry w ciemność nocną i gasły.

Niebawem zjawiła się postać niewieścia i stanęła koło mnie. Była to stara Cyganka Bidangera. Natychmiast przemówiła do mnie: „O gołąbku! Jakżeż ślicznie pachnie koło ciebie twój tytoń! Daj mi piękny panie swego tytoniu na trzy fajki, a dam ci trochę z mej maści na miłość! Dziewczęta wiejskie chętnie kupują ją u mnie, a służąca hrabiny F. z G. zawsze daje mi złotego na maść".

O maści takiej słyszałem już dawniej i dałem Bindangerze żądany tytoń. Cyganka posmarowała jakąś maścią moje skronie i piersi, a na mej szyi zrobiła nią krzyżyk. Następnie położyłem się na wznak i z niedowierzaniem czekałem, co z tego wszystkiego wyniknie. Nie wiem, jak długo tak leżałem, nie odczuwając zresztą nic nadzwyczajnego. — Przypominam sobie, że na niebie przedzierał się księżyc przez chmury, i że — oceniwszy maść tę za oszustwo — chciałem już ułożyć się wygodnie do snu, gdy niespodziewanie odczuwać zacząłem szczypanie na całem ciele.

Następnie z ogromnem zdziwieniem spostrzegłem, że nie leżałem już na ziemi, lecz wisiałem w wolnej przestrzeni, a pod sobą widziałem obóz cygański. I cieniste postacie dokoła ogniska i siebie samego spostrzegłem. Następnie zdawało mi się, że mnie porwał prąd powietrza i otoczyły chmury. To uczucie lotu było dla mnie bardzo błogie, przyczem zamarły we mnie wszelkie życzenia.

Po przebudzeniu się zostało mi to tylko w pamięci, że lecąc coraz wyżej, patrzałem przez oświetlone okno w wagon kolejowy, w którym siedziała szczupła brunetka w ciemnej sukni. Oblicze jej było blade, a oczy na wpół przymknięte. Jakkolwiek nigdy jej przedtem nie widziałem, to teraz już zawsze byłbym mógł ją poznać.

Po obudzeniu się odczułem chłód. Spostrzegłem, że leżałem w chałupce mej z chrustu. Na dworze było ponuro i dżdżysto. Czułem się bardzo osłabiony. Cyganie opowiedzieli mi, że tak twardo usnąłem, że nawet nie zauważyłem jak deszcz zaczął padać. Przenieśli mnie więc do mej chałupki, a i to nie zdołało mnie rozbudzić.

Prawie przez dwa dni trwały skutki owej maści na miłość. Cyganka Bidangera na prośbę mą odkryła mi tajemnicę sporządzania owej maści. Głównym najskuteczniej działającym składnikiem jest nasienie rośliny „Stechapfel". Ja nie byłem zakochanym i nie wierzyłem, że maść ta może poskutkować. O tem dowiedziałem się później.

Jechałem z Wiednia do Pragi. W nocy zatrzymał się mój pociąg na małej nieznanej mi stacji. Na następny tor wjechał jakiś pociąg. Jego oświetlone okna przesunęły się obok. Gdy ów pociąg zatrzymał się, znalazłem się nagle na przeciw owego obrazu, jaki widziałem przed dwoma laty u Cyganów. — W przedziale znajdowała się blada pani, brunetka, na ciemno ubrana. Oczy jej były jak kiedyś — na wpół przymknięte. Nagle zwróciła głowę ku mnie, otworzyła oczy, a w ich spojrzeniu malowało się poznanie mnie.

I tak wpatrywaliśmy się wzajemnie, a ja miałem uczucie, jakby pół życia mego łączyło mnie z tą panią.

Oboje byliśmy jak zaklęci. Nie przyszło nam jednak na myśl wysiąść, albo przynajmniej okno otworzyć.

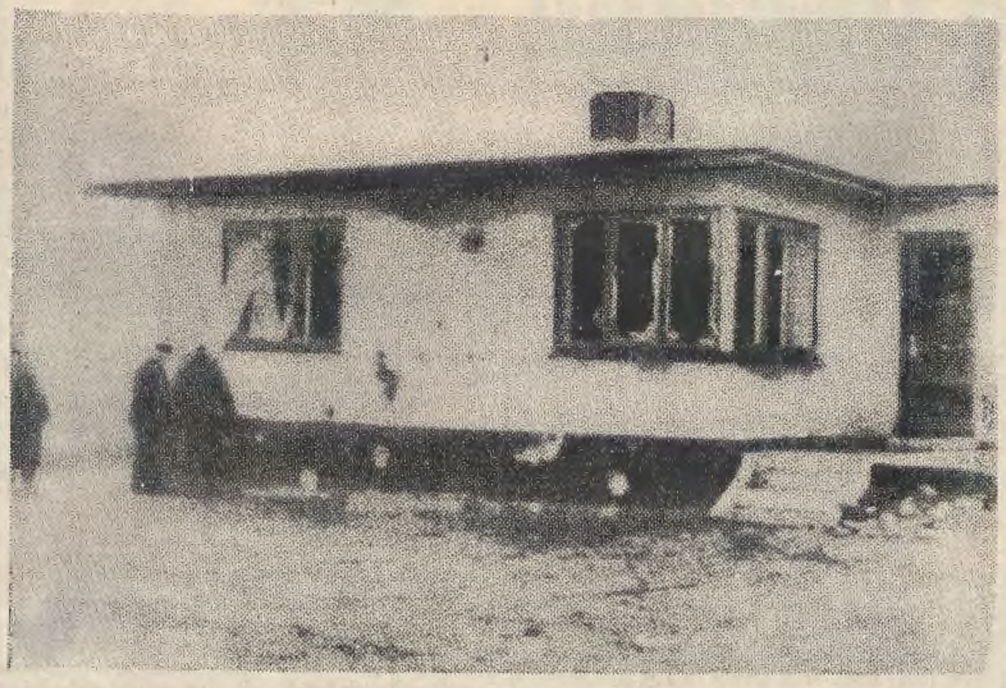
W pewnym momencie zaczęły obracać się koła mego pociągu i wkrótce zewnątrz zapanowała ciemność nocy, która jak nieprzejrzysta zasłona stanęła między mną a tą istotą, która na zawsze zostanie dla mnie zagadką.

Kilka słów o tych, którzy pisali o Cyganach.

Różni pisarze i poeci opisywali życie Cyganów. Pisał o nich w Polsce Kraszewski i uwiecznił ich w swej powieści „Chata za wsią" i w „Czarnej perełce". U Korzeniowskiego i Kniaźnina także znajdujemy opisy tego tajemniczego ludu. U Rosjan pisał o Cyganach między innymi i Puszkin. W Hiszpanji zajmował się nimi słynny Cerwantes. On to obdarzył nas przepiękną powiastką o Cyganeczce Preciobie. W usta starego Cygana włożył autor Don Quichota następujące słowa:

„Myśmy panami pól i łąk, lasów i gór, rzek i potoków. Góry darmo dają nam opał, drzewa — owoce, winnice — grona winne, sady — jarzyny, źródła — wodę, rzeki — rybę, a zagajniki — zwierzynę. Cień dają nam skały, świeże powietrze urwiska, domami są nam pieczary. Dla nas wszelkie nawalnice są podmuchami zefiru, śnieżyce — chłodnem tchnieniem, kąpielą — deszcze, muzyką — grzmoty, a pochodniami — błyskawice. Twarda ziemia jest dla nas puchową pościelą. Dla nas we wsiach zwierzęta juczne chowają się, dla nas w miastach kroją się kieszenie. We więzieniu śpiewamy, na torturach milczymy, we dnie pracujemy, a nocą kradniemy, a raczej ostrzegamy ludzi, aby nikt nie zaniedbał baczyć, kędy mienie swe chowa. Nie gnębi nas troska, zamiast dachów złotych i pysznych pałaców mamy te oto szopy i przenośne namioty. Malowidła i krajobrazy na każdym kroku daje nam sama przyroda: wyniosłe urwiska i śnieżne skały, łąki przestronne i gęste lasy. Śpimy niemal zawsze pod gołem niebem, widzimy co dzień, jak jutrzenka gasi gwiazdy, i jak słońce wschodzi".

Angielscy lotnicy zrzucają bomby na ziemię duńską.





Wieczorem dnia 19 marca br. samoloty brytyjskie naruszyły suwerenność terenów duńskich, przyczem zrzuciły nawet na ziemię duńską bomby. — M. in. zaatakowano przesmyk Holmsland Kilt, Soendre, Lyngvig, a nawet małą wioskę rybacką Hvide Sande przy pomocy bomb zapalających i dynamitowych. Skutkiem wybuchu wyleciały w okolicznych domach szyby z okien. — Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia, ilustrujące skutki angielskiego nalotu na terytorjum duńskie. Na lewo widzimy jeden z domów rybackich w miejscowości Hvide Sande, w którym siła wybuchu zniszczyła wszystkie okna, a cały dom nosi ślady eksplozji bomb. Na prawo: lej, pozostały po wybuchu jednej z bomb angielskich, zrzuconych na duńską miejscowość rybacką Hvide Sande.

Jak się „fabrykuje“ dolary?

Dwie grupy falsyfikatów.



Aparat do wykrywania fałszywych banknotów.

Kraków, w marcu.

Nigdy jeszcze nie okazywali ludzie tyle sprytu i pomysłowości w zdobywaniu majątku, jak w dobie dręczącego kryzysu. Jednym ze sposobów prowadzących do tego celu jest **fabrykowanie pieniędzy,** a w szczególności dolarów, których prymitywność stanowi objaw znamienny w porównaniu z udoskonaleniem fabrykacji banknotów w innych państwach posługujących się nowoczesną techniką reprodukcji, jak np. druk wielobarwny i znaki wodne.

Swego czasu nie trudno było znaleźć w masie fałszywych dolarów egzemplarze, które z powodu nieudolnego podrobienia musiały być podejrzane nawet dla laika już na pierwszy rzut oka. a mimo to znachodziły one nabywców. Przyczyną tego były ówczesne **ograniczenia handlu walutami,** kiedy to pokątne interesy walutowe odbywały się tylko w pewnych kawiarniach, znanych zarówno władzom bezpieczeństwa, jak publiczności, gdzie jednak „waluciarze“ narażeni na szereg niebezpieczeństw, niejednokrotnie nie mieli tyle czasu i sposobności, aby „towar“ dokładnie badać. W większości więc wypadków falsyfikaty **przechodziły przez długi szereg pośredników,** nim wreszcie ustalono ich nierzetelność.

W falsyfikatach dolarowych można odróżnić dwie zasadnicze grupy. Jedną grupę stanowią banknoty **będące falsyfikatami w całości,** drugą banknoty dolarowe oryginalne, przerobione **tylko częściowo.** W dalszym ciągu zajmiemy się scharakteryzowaniem obu grup falsyfikatów.

Banknoty fałszowane w całości.

Banknoty fałszowane w całości odbijane są **przy pomocy specjalnych płyt** na papierze, który wygląda i właściwościami jest możliwie najbardziej zbliżony do gatunku papieru oryginalnego. Najważniejszym probierzem prawdziwości dolarów są rozsiane w masie papierowej banknotu czerwone i niebieskie jedwabne niteczki. Posiadają one tę właściwość, iż próby usunięcia ich pociągają za sobą zniszczenie banknotu. Podrobienie tych niteczek stanowi największą trudność dla fałszerzy, z tego więc powodu są one **najpewniejszym sprawdzianem oryginalności dolarów.** W celu podrobienia niteczek radza sobie „fachowcy“ w ten sposób, iż na gotowym już fałszywym banknocię rysują delikatnie czerwonym i niebieskim atramentem cieniutkie linijki, naśladując niteczki oryginalne. Sposób ten posiada jednak tę wadę, iż podrobione linijki są bardzo czułe na wodę i że **można je łatwo usunąć.** W celu zapobiegnięcia tej niedogodności chwytają się fałszerze następującego sposobu: obie strony banknotu drukują na dwóch cieniutkich, oddzielnych papierkach, odpowiadających wymiarami oryginałowi i wkładają następnie między oba papierki cieniutkie czerwone i niebieskie niteczki jedwabne, poczem obie części przy pomocy silnej prasy sklejają. Sposób ten zapewnia tę korzyść, że nitki jedwabne **wyglądają tak, jak gdyby były faktycznie spojone z masą papierową** i nie można ich z zewnątrz usunąć. Jednak i te, tak przemyślnie sfałszowane banknoty posiadają tę wadę, że przytrzymane przez chwilę w parze wodnej, łatwo się rozklejają, ukazując prawdziwe oblicze.

Innemi odznakami odróżniającemi banknoty fałszywe od prawdziwych jest **częstokroć rozlany i niewyraźny druk, oraz odmienny odcień farby.** Banknoty dolarowe są jak wiadomo jednobarwne. Mianowicie t. zw. awers, czyli strona przednia banknotu **wykonana jest w kolorze czarnym,** zaś strona odwrotna, czyli rewers, **w kolorze zielonym.** Na każdym banknocie wyciśnięta jest pieczęć urzędu skarbowego w kolorze czerwonym, lub niebieskim. Najłatwiej rozpoznać banknot fałszywy obserwując stronę zieloną, która u banknotów oryginalnych wykazuje piękny, nasycony kolor zielony, podczas gdy falsyfikaty odznaczają się jasną, niezbyt czystą farbą, która w dodatku pod działaniem światła słonecznego płowieje.

Przed kilku laty większość kursujących falsyfikatów dolarowych posiadała znak kontrolny H-8 (były one pochodzenia budapeszteńskiego, źródło odkryte w roku 1926) i G-7 (źródło prawdopodobnie warszawskie). Pozatem pojawiły się falsyfikaty oznaczone znakiem L-12, na których numera serji bieżącej były **przeważnie liczbami siedmiocyfrowemi** i zaczynały się od liczb 70, 60, 64. 73, lub też od liczby będącej ich kombinacją. Wszystkie powyższe gatunki były sfabrykowane nadzwyczaj umiejętnie i nabywcy ich padali ofiarami, jakkolwiek przy przyjmowaniu zwracali uwagę na szczegóły rysunkowe i stosowali wszelkie wskazane środki ostrożności.



Różnice w rysunku między banknotem prawdziwym a fałszowanym po powiększeniu.

Przerobione dolary.

Większe atoli niebezpieczeństwo kryją w sobie **przerobione banknoty dolarowe,** tj. te, na których cyfrę zmieniono. Są to prawie zawsze oryginalne banknoty jedno, dwu, lub pięciodolarowe, sfałszowane w ten sposób, że cyfry i litery oznaczające prawdziwą wartość banknotu **specjaliści delikatnie wyskrobują,** rysując na to miejsce — przy pomocy tuszu i zielonej farby — znacznie wyższe cyfry i wyrazy opiewające na większą wartość banknotu. Tym sposobem puszczane są w obieg banknoty 10, 20, 50, 100 i 500-dolarowe, których właściwa wartość nominalna równa się zaledwie ułamkowi wartości podrobionej. Uzyskana nadwyżka stanowi dochód fałszerza. Tego rodzaju oszustwo nie wymaga wprawdzie dużego kapitału jako wkładu, jednak aby fałszerstwa dokonać, trzeba posiadać dość znaczną wprawę i zręczność w rysowaniu i malowaniu. W przeciwstawieniu do fałszowania banknotów w całości, co dzieje się zwykle drogą powielania mechanicznego w dużych ilościach, podrabianie pojedyńczych banknotów jest nader żmudną i przewlekłą pracą. Specjalista podrabiający pracuje stale i bardzo pilnie, oddając się swemu rzemiosłu, przyczem osiąga naprzemian **raz lepsze, raz gorsze rezultaty.** Chcąc odkryć podrabiaczy, trzeba się liczyć nie z jednem, lecz z wielu źródłami przestępstwa. Tak np. odkryto po żmudnych poszukiwaniach w więzieniu sądu krajowego w Berlinie pięć grup fałszerzy, rekrutujących się przeważnie z elementu napływowego, w czem pokaźną liczbę stanowili żydzi, pochodzący z Polski i Rosji.

Najpewniejszą oznaką przerobionych dolarów stanowi fakt niezgodności, jaka zachodzi między wartością nominalną banknotu, a portretem zdobiącym banknot. Aby to bliżej objaśnić trzeba zaznaczyć, że na każdym banknocie dolarowym Stanów Zjednoczonych, wypuszczanym przez jeden z siedmiu banków emisyjnych, widnieje portret jakiejś znanej i popularnej osobistości. **Portret tej osobistości jest umieszczany tylko na jednym rodzaju banknotów, jakie dany bank emituje.** Nie powtarza się on na banknotach innego rodzaju emitowanych przez ten sam bank. Naprzykład portret Jerzego Washingtona znajduje się na jednodolarowych notach Federal Reserve-Banku, na dwudolarowych Silver-Certificates i na 20-dolarowych Gold-Certificates. Jeśli zatem zostanie zakwestjonowany banknot 50-dolarowy Federal Reserve-Banku z portretem Washingtona, wówczas wystarczy rzucić okiem na tablicę rozpoznawczą banknotów amerykańskich, wydaną przez urząd skarbowy amerykański, aby się przekonać, że ma się do czynienia z falsyfikatem, gdyż banknoty 50-dolarowe z portretem Washingtona wogóle nie istnieją.

Proces bielenia.

Dla uzupełnienia obrazu dodać należy, że jest jeszcze jeden sposób, którym się posługują fałszerze, jest to jednak sposób dość rzadko stosowany na kontynencie.

Fałszerze starają się mianowicie poddać jedno lub dwudolarowe banknoty procesowi bielenia, a to w tym celu, aby portret pierwotny usunąć i na jego miejsce **wydrukować inny portret,** związany już jednak z sumą znacznie wyższą. Przy tym sposobie pracy zdarza się jednak bardzo często, że papier z powodu zbyt silnego bielenia pożółknie i stanie sie tem samem nie do użytku. Badając tak sfałszowany banknot, **musimy przedewszystkiem zwrócić specjalną uwagę na druk i farbę.**

Przy nabywaniu banknotów dolarowych jest rzeczą godną polecenia, aby nabywca sporządził konsygnację nabytych egzemplarzy z wymienieniem seryj i numerów kontrolnych, którą sprzedawca powinien podpisem potwierdzić. Najlepszym bowiem sposobem zabezpieczającym w razie żądania regresu z powodu sprzedaży fałszywych banknotów jest ustalenie ich źródła.

Jan Wierzbówka.

WESOŁY KĄCIK.

FAŁSZYWA DIAGNOZA.

— Czy pan postawił już kiedy fałszywą diagnozę, panie doktorze?

— Tak, raz mi się to zdarzyło. Skonstatowałem zwykłe zepsucie żołądka, a potem się okazało, że ten człowiek miał dosyć pieniędzy, aby zapłacić operację ślepej kiszki.

ZBYT WYRAŹNIE.

Przy pierwszej wizycie w nudnym domu:

Pani: Niech pan pamięta, w przyszły czwartek znowu będziemy w domu.

Gość: I ja też pani dobrodziejko.

WYGADAŁA SIĘ.

Przechodzień: Więc po całych dniach oprowadzacie waszego chorego męża po ulicy?

Żebraczka: Nie, robimy to oboje na zmianę...

CO LEPSZE?

— Niech mi też ojciec poradzi, czy mam się teraz żenić, czy zostać starym kawalerem?

— Stanowczo lepiej się ożeń. Bo uważaj synu, staremu kawalerowi wszędzie źle, a człowiek żonaty, gdy mu jest źle w domu, tem lepiej mu gdzieindziej.

POMIĘDZY ŻEBRAKAMI.

— Ten bogacz z parteru dał mi tylko marne 2 grosze.

— To sknera! Bóg go skarze.

— Już go skarał! Odchodząc skradłem mu srebrną papierośnicę.

ZAPYTANIE.

— Proszę pana, pan siedzi na moim kapeluszu.

— Ach, a czy pan chce już odejść...

NIEOCZEKIWANY KREDYT.

— Za buty zapłacę panu dopiero za 3 miesiące.

— Zgoda!

— A kiedy mam się zgłosić po buty?

— Za trzy miesiące...

ZBĘDNY TRUD.

Matka: Synku, czy obrałeś sobie jabłko zanim je zjadłeś?

Synek: Tak, mamusiu.

Matka: A coś zrobił z łupinami?

Synek: Zjadłem je także.

RÓŻNICA.

Pani: Bój się Boga dziewczyno! Aby przynieść 1 kg soli, tyle czasu na to potrzebowałaś?

Służąca: Proszę pani, przyniosłam 2 kg soli.

DOBRA RADA.

Chory: Panie doktorze, napiłem się trucizny zamiast lekarstwa! Co robić?

Lekarz: Testament.

Wewnętrzna przebudowa Rumunji.

Do czego zmierza „Front odrodzenia narodowego".

Bukareszt, w marcu.

Od dłuższego czasu Rumunja weszła na drogę zjednoczenia narodowego i przebudowy państwa, usiłując zamienić kraj na **państwo autorytatywne,** w którem większość ludności stałaby zwarcie za rządem, a przynajmniej nie występowała przeciwko rządowi.

Ostatnio w usiłowaniach tych uczyniono

nawy krok naprzód.

Król Rumunji Karol II objął stanowisko **faktycznego szefa państwa,** mając do pomocy partję rządową, t. zw. **front narodowego odrodzenia.** Front ten ma obecnie przeprowadzić energiczną propagandę wśród ludności całego kraju.

Ten system różni się dość wydatnie od systemów stosowanych w innych krajach, opartych o zasadę autorytetu, jak np. w Niemczech, niemniej jednak, jeśli przejedzie się przez całą Rumunję i zbada się jej możliwości przy dość daleko posuniętej niejednolitości kraju, wówczas dojdzie się do przekonania, że system ten został narzucony przez warunki, w jakich przychodzi obecnie pracować przywódcom narodu rumuńskiego.

Głównem zadaniem obecnej polityki rządu rumuńskiego jest

wychowanie państwowe narodu.

Trudności w tym zakresie są dość znaczne, gdyż rozmaite stany, jak np. uświadomieni robotnicy zakładów przemysłowych, którzy dążą do polepszenia swego bytu, czy też urzędnicy państwowi, na których pracy musi się rząd opierać, nie posunęli się jeszcze tak daleko w rozwoju swych zapatrywań, aby tworzyć zwartą, jednolitą całość. Robotnik postępuje ciągle jeszcze jak rolnik przeniesiony do nowych warunków bytu, a rolnicy nie objawiają zbyt wielkiego zainteresowania dla polityki, względnie padają zbyt łatwo ofiarą błędnych haseł propagandowych, niezrozumiałych idei i politycznych tendencyj.

W tych warunkach nie można się dziwić, że na sprawę jakiegokolwiek ruchu ludowego patrzono **z dość znacznym sceptycyzmem.** Trzeba się zatem zapytać kto doprowadził do tego ruchu ludowego i dlaczego go rozwinięto. Otóż stwierdzić należy, że „front narodowego odrodzenia" nie jest w istocie rzeczy ruchem ludowym, któryby opierał się na szerokich masach ludu. Przez utworzenie tego frontu nie zmierza się do zbudowania państwa dla ludu, ale raczej dąży się

do utworzenia zwartego i uświadomionego ludu dla państwa.

Jeśli dzisiaj król Karol jest tak bardzo czynnym, jako szef państwa, to niewątpliwie przebudowa Rumunji dokona szybko nowego kroku naprzód. Przebudowa ta nie rozpoczęła się przed dwoma czy trzema laty, ani też nie w czasie wojny światowej, ale **w sześćdziesiątych latach ubiegłego stulecia,** kiedy Karol I, z domu Hohenzollern-Sigmaringen, został królem Rumunji a nastroje kraju, który dotychczas spoglądał pełen obawy w stronę Turcji względnie w stronę carskiej Rosji, **skierowały się ku Europie i europejskiej kulturze.**

Przez całe stulecia kraj ten znajdował się w połowie, a nawet w trzech czwartych w zależności od obcych, sąsiadujących z nim, mocarstw. Skutkiem tej zależności warstwy zwierzchnie, skorumpowane i pozostające pod wpływem obcych czynników, **uniemożliwiały wszelkie ruchy niepodległościowe i ubożyły i tak już biednych rolników.**

Od chwili wstąpienia na tron Karola I aż do r. 1919, który zjednoczył w jednem państwie wszystkich Rumunów, **kraj ten przeszedł przez wszystkie wojny, które towarzyszyły powstawaniu państw bałtyckich.** Wszystkie te wojny, rzecz prosta,

hamowały rozwój kraju,

względnie powodowały utratę już osiągniętych zdobyczy rozwojowych. Dlatego też dzisiaj jeszcze istnieją problemy wychowania ludu, które w innych państwach, rozwijających się na prawach pełnej niezależności, dawno zostały rozwiązane.

Z historycznego rozwoju Rumunji wynika również

ciekawe zjawisko problemu żydowskiego,

które obecnie interesuje najszersze rzesze społeczeństwa rumuńskiego. **Kongres berliński w r. 1878 uczynił zależnem uznanie suwerenności Rumunji od zniesienia wszelkich ograniczeń, obowiązujących dotychczas żydów.**

Ponieważ zniesienie tych ograniczeń wymagało zmiany konstytucji, przeto w r. 1879 musiano przeprowadzić wybory do parlamentu, któryby był upoważniony do dokonania tych zmian.

Parlament ten przez długi czas **wzbraniał się przeciwko temu równouprawnieniu żydów,** ponieważ lud obawiał się niebezpieczeństwa żydowskiego, różniąc się od żydów religją, językiem i zwyczajami.

Liczbę żydów w Rumunji określa się rozmaicie. Obliczenia statystyczne wahają się od 900.000 do 3.2 miljona. Faktyczna liczba żydów, mieszkających w Rumunji dochodzi prawdopodobnie do miljona. Socjalne niebezpieczeństwo, wynikające z faktu istnienia tak licznego żydostwa polega na tem, że **żydzi tworzą zwarty klan, przedewszystkiem w zakresie handlu, który niechętnie patrzy się na obsjmowanie placówek handlowych przez inne elementy, a przytem obciąża znacznie warstwy ludowe skutkiem swego monopolowego stanowiska w niektórych gałęziach handlu i to przedewszystkiem na nizinach.**

Aczkowiek dotychczasowy stan rzeczy zosta stworzony przez wpływy obcych mocarstw, to jednak

nie pomyśano o możliwości zmiany.

Tak np. znany proces Auschnitta nie miał charakteru procesu antyżydowskiego, ale rozprawy ze zdemoralizowanymi oszustami. Skazanie Auschnitta na sześć lat więzienia stało się **sygnałem do wypowiedzenia walki z niemoralnością pewnych sfer społecznych.** Jak dalece było to racjonalnem — oceni to przyszłość. Początkowo chodziło w procesie tym o jeden wypadek, ale już przewód sądowy w drugiej instancji wykaże, czy proces ten nie będzie kamieniem milowym rozwoju uświadomienia narodowego.

Zadania, które narzucił swej partji „frontu odrodzenia narodowego" szef państwa król Karol, są bardzo wielkie. Podstawą jest **ujęcie wszystkich sił do pracy.** Państwo rumuńskie, które skutkiem dziejowego rozwoju posiada w swem łonie wiele mniejszości narodowych, ma możność obecnie pozyskania dla siebie przynajmniej jednej i to najważniejszej, a mianowicie **niemieckiej.** W ramach przebudowy wewnętrznej i wychowania ludu jest to poważnym czynnikiem, wzmacniającym obecny reżim, który ma przed sobą jeszcze bardzo trudne zadania.

Front odrodzenia narodowego stwarza pewne ogólne ramy, które wypełniane są krok za krokiem nowemi zdobyczami, jak np. ostatnio załagodzeniem niezgody z „żelazną gwardją". Cele frontu są odzwierciedleniem życzeń czynników miarodajnych, które jeśli chodzi o króla Karola, zmierzają do tego, aby **Rumunja sama tworzyła swoją przyszłość.** Dla obcego obserwatora przemiany, jakie obecnie dokonują się w Rumunji, są jednem z najciekawszych zjawisk we współczesnej Europie.

Nowy rozkład pociągów

obowiązuje od dnia wprowadzenia czasu letniego.

(=) **Kraków,** 27 marca. **Równocześnie z zaprowadzeniem czasu letniego wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów na terenie Niemiec i Generalnego Gubernatorstwa.**

Od godziny 0,0 w dniu 1 kwietnia pociągi kursują już według nowego rozkładu. O godzinie 2 zegary będą posunięte na godzinę 3. Pociągi, które przed tym terminem rozpoczynają jazdę, jadą po zmianie czasu z odpowiedniem opóźnieniem.

Nowe książki kursujących pociągów i rozkłady jazdy na kolejach niemieckich i kolei wschodniej będzie można nabywać od 30 marca w biurach sprzedaży biletów na dworcach kolejowych. Nowy rozkład jazdy kolei wschodniej zostanie znacznie rozszerzony wskutek uruchomienia dalszych pociągów dalekobieżnych i lokalnych.

Po bardzo ciężkich miesiącach zimowych, które dały się bardzo we znaki całemu aparatowi ruchowemu kolei, oraz z powodu wielkich zadań, oczekujących koleje w najbliższych miesiącach **nie należy oczekiwać zwiększenia ilości pociągów** natychmiast po dniu 1 kwietnia. Celem umożliwienia jednak poprawy komunikacji przy pierwszej okazji po usunięciu istniejących jeszcze trudności, w książkach kursujących pociągów i kieszonkowych rozkładach jazdy będą już zaznaczone dodatkowo większe ilości pociągów, które podejmą ruch dopiero po wydaniu szczegółowego zarządzenia i jako takie zostaną specjalnie oznaczone. Czasy rozkładu jazdy zostaną podane tylko odnośnie do pociągów kursujących faktycznie w danym terminie. **Dlatego przed rozpoczęciem podróży zaleca się poinformowanie się, czy w międzyczasie nie zostały uruchomione nowe pociągi, a to celem otrzymania możliwie lepszych połączeń.**

Z poprawionych rozkładów jazdy, które wejdą w życie już od 1 kwietnia, wymienić należy następujące: pociągi pospieszne D 30 i D 40, które dotychczas kursowały tylko między Berlinem i Katowicami, będą **przydłużone do Krakowa,** D 30 Berlin—Friedrichstrasse odjazd 7,51, przyjazd do Krakowa 18,19. Pociąg D 40 odjazd z Krakowa 12,19, przyjazd do Berlina—Friedrichsstrasse 22,44. We Wrocławiu mają oba te pociągi połączenia z pociągami pospiesznemi D 126 i D 125 w kierunku Drezno-Hof i Monachjum wzgl. Norymberga. Celem odciążenia nocnych pociągów pospiesznych D 41 i D 42 między **Berlinem i Krakowem kursować będą aż do odwołania pociągi pospieszne** D 141 i D 142. (Dotychczas pociągi te kursowały tylko w dni świąteczne).

Dzienne pociągi pospieszne między **Krakowem i Wiedniem** D 310 i D 309 z połączeniem z **Preszowem w kierunku Pragi,** kursują nadal regularnie. Pomiędzy **Krakowem i Warszawą** (przez Tunel i Radom) **uruchamia się nową parę pociągów pospiesznych,** D 208 Warszawa dworzec gł. odjazd 7,44, przyjazd do Krakowa 15,43 oraz D 207 Kraków odjazd 16,01, przyjazd Warszawa dworzec gł. 23,58.

Pociągi pospieszne na linjach Częstochowa-Warszawa i Kutno-Warszawa zostały **przyspieszone.** D 303 i D 304 (dotychczas D 203 i D 204) między **Warszawą i Lublinem** zostaną aż do dalszego zarządzenia wstrzymane, natomiast uruchomione będą pociągi D 405 i D 406 między **Warszawą i Chełmem** z połączeniem w kierunku Warszawy do nocnego pociągu pospiesznego do Berlina i z połączeniem w Dęblinie w kierunku Krakowa (D 205 i D 206).

Rozkłady jazdy pociągów osobowych na wielu linjach, zwłaszcza tam, gdzie po naprawie mostów linje mogły być uruchomione, zostały obecnie na szeroką skalę zreorganizowane. Ponadto cały rozkład jazdy został gruntownie zreorganizowany celem uzyskania najdogodniejszych połączeń zwłaszcza w komunikacji osobowej na dłuższe odległości, oraz celem skrócenia czasu przejazdów.

Zaginiony parowiec brytyjski.

(=) **Amsterdam,** 28 marca. Jak donosi Reuter, od dłuższego czasu brak wszelkich wieści o losie brytyjskiego okrętu „Cheselmoore" (6.574 t. r.), który z tego powodu uchodzi za zaginiony.

Zaginął holenderski statek przybrzeżny.

(=) **Amsterdam,** 28 marca. Holenderski statek przybrzeżny „Saba", o którym od przeszło tygodnia brak jakichkolwiek wiadomości, uważany jest jako zaginiony.

Po eksplozji zatonął ścigacz francuski.

(=) **Tanger,** 28 marca. Po opuszczeniu portu w Tangerze nastąpiła na pokładzie francuskiego ścigacza eksplozja, w wyniku której ta jednostka francuskiej marynarki wojennej poszła na dno. Liczbę ofiar śmiertenych obliczają na ponad 100 osób.

Ucieczka „Mauretanji" do Australji.

(=) **Panama,** 28 marca. Według nadeszłej tu wiadomości, przepłynął znany angielski okręt pasażerski „Mauretania" przez Kanał Panamski, uciekając z portu nowojorskiego do Australji.

Zderzenie okrętów u wybrzeży Anglji.

(=) **Amsterdam,** 28 marca. We środę rano miał miejsce u wybrzeży angielskich wypadek zderzenia się okrętów, mianowicie włoskiego parowca „Italo Balbo" (5.114 t. r.) z pewnym okrętem duńskim. Włoski parowiec uległ poważnym uszkodzeniom.

Rozwój akcji strajkowej w Indjach.

(=) **Kalkuta,** 28 marca. Według ostatnich wiadomości, jakie nadeszły, miało w Kalkucie przystąpić do akcji strajkowej dodatkowo 15 tysięcy robotników. Policja angielska aresztowała 18 przywódców ruchu strajkowego.

Dalsze dowody ataków bomb. bryt. na terytorjum duńskiem.

(=) **Oslo,** 28 marca. Dziennik „Arbeiterbladet" przynosi pod nagłówkiem „Bomby angielskie nad Danją" dwie wielkich rozmiarów ilustracje, przedstawiające domy silnie uszkodzone.

Dziennik pisze w związku z tem, że jak wiadomo w czasie angielskiego ataku na Sylt, wiele bomb zrzucono również na duńskie terytorjum. Wyrządzono przytem znaczne szkody materjalne. Odłamki bomb w Noerre Lyngwig rozbiły mury w wielu miejscach i wybiły wszystkie ramy okienne. (p)

Z dnia na dzień

(=) **Kraków,** 28 marca.

Życie posuwa się naprzód. Przekonaliśmy się już niejednokrotnie o tem, że życie ma swoje prawa. Wojna, która zniszczyła wiele urządzeń na terenach kraju, musiała ustąpić realnej pracy nad odbudowaniem tych działów życia publicznego, które nieodzownie są konieczne do normalnego trybu życia. Wprawdzie skutki wojny jeszcze długo dadzą się niewątpliwie odczuć, niemniej jednak zaznaczyć należy, że na wielu odcinkach praca posunęła się dość daleko naprzód, czyniąc życie znośniejszem. Nad usunięciem pozostałych braków pracują liczne placówki a wysiłki władz zmierzają do tego, aby umożliwić ludności zajęcie pozytywnego stanowiska wobec wymagań życia codziennego.

W tym stanie rzeczy, wobec dających się odczuwać braków w dziedzinie komunikacyjnej, władze przystąpiły do zakrojonej na szeroką skalę reorganizacji komunikacji kolejowej i pocztowej. Wydane ostatnio zarządzenia w tych dziedzinach podyktowane były troską o zapewnienie rozwijającemu się handlowi i rzemiosłu możności należytej komunikacji z innemi terenami, co jest koniecznem dla normalnego rozwoju życia gospodarczego.

Z dniem 1 kwietnia br. sieć kolejowa zostanie znacznie rozszerzona, a dzięki odbudowie licznych mostów i odcinków kolejowych uzyskają połączenia kolejowe dalsze połacie kraju. Wystarczy nadmienić, że od początku swej działalności Generalny Gubernator i władze jemu podległe oddały do użytku 300 mostów kolejowych i 150 mostów na większych rzekach, co umożliwiło odbudowę sieci komunikacyjnej w poważnym zasięgu. Dotychczas kursujące pociągi zostaną od tegoż dnia 1 kwietnia br. znacznie przyśpieszone, a połączenia kolejowe będą znacznie ułatwione i uproszczone pod kątem widzenia szybkości jazdy i wygody pasażerów.

W dziedzinie pocztowej znormalizowanie opłat pocztowych i zrównanie ich z opłatami, obowiązującemi na terenie Wielkich Niemiec umożliwi żywsze komunikowanie się świata handlowego z większemi centrami, tak na terenie Generalnego Gubernatorstwa, jak i w Wielkich Niemczech oraz w protektoracie czesko-morawskim. Wznowiono ruch przekazowy pieniężny i paczkowy, oraz udostępniono ponownie światowi handowemu korzystanie z pocztowego obrotu czekowego i skrytek pocztowych.

Zastanawiając się nad całością tego przekonania, musi się uznać, że aczkowiek uruchomienie ważnych tych działów pracy odpowiada zasadniczo interesom Rzeszy Niemieckiej, to jednak równocześnie z ułatwień tych korzysta w dużej mierze ludność całego kraju. Jest to pozytywny rezultat kilkomiesięcznej pracy, który należy bezstronnie stwierdzić.

Przeloty oceaniczne odbywają się zgodnie z rozkładem jazdy.

(=) **Rzym,** 27 marca. Mussolini przyjął prezesa towarzystwa lotniczego „Lati" gen. Liotta oraz generalnego dyrektora towarzystwa kpt. Bruno Mussolini i wysłuchał sprawozdania o wynikach działalności towarzystwa w ciągu trzech pierwszych miesięcy istnienia.

Ogółem w ciągu 944 godzin lotów przebyto 302.000 km i wykonano wszystkie przeloty nad oceanem, przewidziane programem w liczbie 32. Przewieziono przytem 5.592 kg poczty i 4.891 kg towarów. Ocean przeleciało 38 pasażerów.

Mussolini przyjął z zadowoleniem do wiadomości te pierwsze rezultaty, a przedewszystkiem fakt, że loty odbywają się z planową regularnością. (p).

NOWE ODKRYCIA PRZEMYSŁOWE W ERYTREI.

Trzem Włochom, zamieszkałym w Asmarze udało się poczynić ostatnio kilka ważnych wynalazków, które mogą stać się w przyszłości podstawą osobnego przemysłu. Niejaki Francesco Giordano stwierdził, że **z agaw, eukaliptusu, indyjskiego drzewa figowego, jak również z innych roślin, rosnących w Erytrei, można wydobywać środki napędne.**

Inny Włoch, technik Mario Moi, natomiast wykazał **możność fabrykacji syntetycznego koksu z żywic leśnych Erytrei.** Dalsze badania wykazały, że koks syntetyczny, czyli „karbogaz", daje 8100 kalorji z kilograma i daje się przewozić w postaci małych cylindrów w woreczkach skórzanych.

Trzeci w końcu wynalazek, mogący również mieć duże znaczenie, został wykonany przez Lebora Loglio i polega na tem, że stworzył on nowy typ skrzyni, niezwykle lekkiej i praktycznej, którąby pozwoliła uniknąć używania dużych ciężkich skrzyń, zwykle spalanych lub wyrzucanych po dojściu do miejsca przeznaczenia.

Ofiary Hiszpanji w wojnie światowej.

Jenerał Millan Astray, któremu powierzono opiekę nad rannymi z czasów wojny, opublikował ostatnio **straty armji narodowej podczas 3-letniej domowej wojny.** Według tych zestawień padło po **stronie narodowej 70.000 ludzi, 7.000 ludzi uległo różnym chorobom nabytym na froncie,** przez szpitale przewinęło się **kilkakrotnie 765.000 żołnierzy,** z których **55.000 uznanych zostało za stałych inwalidów.** Największe straty poniosły **formacje legjonu afrykańskiego,** które wraz z marokańskiemi formacjami stanowiły przez długi czas jedyne czynne kadry. Te wyborowe oddziały, **rekrutujące się przeważnie z ochotników,** a obejmujące przeciętnie 12 bataljonów utraciły **7.700 zabitych, 800 zaginionych i 29.000 rannych.** Jeden jedyny bataljon, a mianowicie 4-ty, posiadający stan 700 ludzi, a ciągle odnawiany, wykazuje straty 10.000 ludzi.

Jak wspomniano odnoszą się te dane jedynie **do armji narodowej,** która w ostatnim roku wojny **posiadała miljon żołnierzy pod bronią,** natomiast **brak bliższych danych o stratach strony przeciwnej.** Rzadko się bowiem zdarzało aby wojska narodowe prowadziły jakąkolwiek statystykę o stratach swego przeciwnika, a ten ostatni nie pozostawił prawie żadnych bliższych danych o liczbie poległych i rannych, tak, że dopiero przyszły spis ludności będzie mógł wykazać ogólne straty. Już dziś jednak można przypuszczać, że **straty wojsk czerwonych nie kierowanych tak ostrożnie i fachowo jak narodowych, są bezwzględnie większe od tych ostatnich.** Jeżeli się jeszcze do tego doliczy **100.000 zabitych w czasie teroru,** to otrzymamy całokształt ciężkich strat, jakie Hiszpanja ze swoimi 23 miljonami mieszkańców poniosła w wojnie domowej.

Wiosenna burza nad Krakowem.

Kraków, 28 marca. W dniu wczorajszym przeżyliśmy *pierwszą tegoroczną burzę.* Przedpołudnie było pogodne i ciepłe. Czuło się pierwszy podmuch wiosny, ludzie pozrzucali płaszcze i futra, ciesząc się z ciepła. Radość ta trwała jednak dość krótko, gdyż po południu *niebo zachmurzyło się,* spadł ulewny deszcz, któremu towarzyszyły wyładowania atmosferyczne i grzmoty. Pod wieczór temperatura obniżyła się, deszcz przestał padać.

Według przypowieści ludowych zjawisko to nie jest zbyt radosnem. Przysłowie ludowe powiada bowiem, że:

Gdy w marcu grzmi —
W maju śniegiem ćmi.

Należałoby się zatem spodziewać, że w *maju będziemy mieli jeszcze opady śnieżne.* Wszelkie jednak tego rodzaju przepowiednie *należy przyjmować bardzo ostrożnie,* gdyż już chociażby w roku bieżącym mieliśmy sposobność stwierdzić dość daleko posuniętą omylność wszelkich przepowiedni meteorologicznych.

Burza wczorajsza pozostaje prawdopodobnie w związku z szeregiem ciekawych *zjawisk atmosferycznych,* jakie obserwowano ostatnio niemal na całej kuli ziemskiej. *Zaburzenia atmosferyczne* w Ameryce, *zorza polarna* w Berlinie, burze i grzmoty — stanowią niewątpliwie łączną całość, która dowodzi, że *rok bieżący stoi pod znakiem zupełnie wyjątkowym w zakresie meteorologji,* coby poniekąd odpowiadało zupełnie wyjątkowej sytuacji, w jakiej się obecnie znalazła cała ludzkość.

Znaczna obniżka opłat pocztowych.

Od 1 kwietnia zrównanie należytości z opłatami, obowiązującemi w Niemczech.

(==) **Kraków, 28 marca. Niemiecka poczta wschodnia, po pokonaniu wielkich trudności, jakie początkowo stały na przeszkodzie w zorganizowaniu należytej obsługi pocztowej, zaprowadza od dnia 1 kwietnia dalsze istotne udogodnienia pocztowe.**

Od 1 kwietnia obowiązują na terenie Generalnego Gubernatorstwa oraz między Gen. Gubernatorstwem i Niemcami należytości pocztowe zrównane z opłatami, obowiązującemi w Niemczech, przeliczone na walutę złotową.

Dotychczas zachodziła konieczność obciążenia ludności Gen. Gubernatorstwa wyższemi należytościami z powodu trudności w komunikacji pocztowej, obecnie jednak można było przystąpić do zrównania należytości. **Od 1 kwietnia karta pocztowa kosztuje 12 groszy, list do 20 gramów wagi 24 grosze bez względu na to, czy przesyłki te wysyłane są w obrębie miejscowości nadawcy, czy też do jakiejkolwiek innej miejscowości w Generalnem Gubernatorstwie, w Państwie Wielkoniemieckiem lub Protektoracie Czech i Moraw, podobnie jak obojętnem jest, czy daną przesyłkę wysyła władza niemiecka lub miejscowa, urzędnik wielkoniemiecki, czy jakakolwiek osoba, zamieszkała w Gen. Gubernatorstwie.**

Podobnie pocztowe **należytości czekowe,** które dotychczas były stosunkowo wysokie, **zostały zrównane z opłatami, obowiązującemi w Niemczech.** Obniżka ta przyczyni się niewątpliwie do dalszego znacznego zwiększenia liczby korzystających z pocztowego obrotu czekowego w pocztowym urzędzie czekowym Generalnego Gubernatorstwa w Warszawie. Te daleko idące udogodnienia niemieckiej poczty wschodniej i jej kierownika dr. Lauxmanna przyczynią się ze swej strony do dalszej rozbudowy życia gospodarczego w Gen. Gubernatorstwie.

Poniżej zamieszczamy **wyciąg z tabeli nowych należytości pocztowych,** zalecając wycięcie go i przechowanie:

Listy do 20 gramów — 24 grosze, ponad 20 gram. do 250 gramów — 48 gr., ponad 250 do 500 gram. — 80 gr., ponad 500 do 1000 gramów — 1.20 zł.

Karty pocztowe: 12 groszy.

Druki do 20 gramów 6 gr., ponad 20 do 50 gramów — 8 gr., ponad 50 do 100 gram. — 16 groszy, ponad 100 do 250 gramów — 30 groszy, ponad 250 do 500 gramyw — 60 groszy.

Listy handlowe do 100 gramów — 16 groszy, ponad 100 do 250 gramów — 30 groszy, ponad 250 do 500 gramów — 60 groszy.

Próbki bez podania wartości (najwyżej do 2 kg.) — 80 groszy.

Co do przesyłek **ryczałtowych** należy zauważyć, że zwykłe przesyłki listowe (listy dworcowe) nie mogą być ryczałtowane. Opłata ryczałtowa wynosi 60 gr.

Pakiety do 5 kg. — 1.20 zł., ponad 5 do 10 kg. — 3.20 zł., ponad 10 do 15 kg. — 4.80 zł., ponad 15 do 20 kg. — 6.40 zł. (ponad 5 kg. dopuszczone są tylko pakiety urzędowe) Pakiety z odzieżą dla mężczyzn powołanych do służby w armji niemieckiej do 20 kg. — 1 zł.

Przekazy pieniężne do 20 zł. — 40 groszy, ponad 20 do 50 zł. — 60 gr., ponad 50 do 200 zł. — 80 gr., ponad 200 do 500 zł. — 1.20 zł., ponad 500 do 1000 zł. — 1.60 zł., ponad 1000 do 1500 zł. — 2.00 zł., ponad 1500 do 2000 zł. — 2.40 zł.

Przesyłki za zaliczeniem (niedopuszczone w obrotach z Państwem Niemieckiem). Opłata za przesyłkę listową lub pakiet 40 groszy. Wpłacona opłata odlicza się od należytości zaliczeniowej za przesyłki listowe i pakiety.

Skrytki pocztowe zwyczajne, opłata miesięczna 1.50 zł., za większe skrytki miesięcznie 2.— zł.

Również wprowadzono **nowe opłaty za czeki pocztowe,** zwyczajne i telegraficzne.

Co to jest kręgarstwo — i co każdy o niem wiedzieć powinien?

Kraków, 24 marca.

Wśród wielu metod przyrodniczego leczenia schorzeń w ostatnich czasach wysunęło się na czoło zainteresowań kręgarstwo, czyli umiejętność nastawiania kręgów, których zwichnięcie w wielu wypadkach może być przyczyną chorób. Na temat ten otrzymaliśmy od p. Juliana Bogusławskiego interesujący artykulik, który zamieszczamy poniżej, w przekonaniu, że zainteresuje on szerokie koła naszych Czytelników.

* * *

Kręgarstwo jest to umiejętność nastawienia nadwichniętych kręgów, których wytrącenie z normalnego ustawienia może być przyczyną wielu chorób. Aby ściśle określić, co to jest kręgarstwo i co każdy o niem wiedzieć powinien, należy przedstawić początek i uzasadnienie tej mody leczenia schorzeń.

Kręgarstwo jest to naturalna mezofa leczenia pod nazwą chiro-praktyki (greckie Chior znaczy równanie). Wielu kręgarzy stosując tę metodę, osiąga nadzwyczajne rezultaty, leczy najrozmaitsze choroby tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Najłatwiej leczy się choroby ostre, zakaźne i reumatyczne, jakoteż choroby serca, skierozę, eukrzycę, niemoc. Trudniej jest leczyć tę chorobę, której podłoże jest suchotnicze, anemiczne i bardzo zastarzałe.

Kręgarstwo działa najpewniej i najszybciej ze wszystkich sposobów leczenia i odbywa się ono przez nastawienie zluźnionych kręgów stosu pacierzowego. Wiadomo, że kręgosłup jest fundamentem całego ciała. Siła i odporność natury ludzkiej, czyli zdrowie, trwa tak długo, dopóki nie nastąpi zwichnięcie kręgu i ucisk nerwu. Z chwilą, kiedy tego rodzaju przypadek ma miejsce, wówczas dopływ bodźców nerwowych jest nienaturalny, za wielki, albo też zbyt mały.

Początek fizjologiczny wyzdrowienia rozpoczyna się od kręgosłupa. Kręgarz nie leczy, ale natura. Kręgarz dopomaga tylko naturze, prostując przeciwne naturze zwichnięcia kręgów i przywraca ciału jego naturalną odporność czyli zdrowie. Ci, którzy poznali kręgarstwo, uważają je za najdonioślejszy wynalazek dwudziestego wieku.

Niebawem, o ile tylko pozwoią na to warunki, ma się ukazać w druku książka o kręgarstwie, w której Czytelnik znajdzie wyjaśnienie, co jest właściwą przyczyną choroby, jak się choroby strzec, dlaczego choroba nie chce nieraz ustąpić i w jaki sposób najłatwiej jest jej się pozbyć. Każdy będzie miał sposobność przekonać się, że nie mróz czy bakcyl jest głównym winowajcą, ale brak odporności i należytego unerwienia i że ustrojowi można wrócić jego odporność i siłę przez nastawienie odpowiednie zwichniętego kręgu. Również w książce tej (autorem jej jest p. Julian Bogusławski, Kraków, ul. Michałowskiego 4, m. 9), Czytelnik znajdzie wiele przykładów uzdrowienia zabiegami kręgarskiemi.

ANEGDOTY.

W MYŚL ROZKAZU.

Podczas wojny z Anglją Napoleon I. wydał rozporządzenie, że wszystkie towary kolonialne, sprowadzane przez Anglików, mają być spalone. Pewnego dnia, przejeżdżając przez jedną wieś, cesarz poczuł w pobliżu plebanji zapach palonej kawy. Wszedł więc do plebanji i spostrzegłszy plebana, który obracał kawę na piecyku, zawołał: „Mam cię! Powiedz mi, co tu robisz?“ Na to pleban bez zmięszania: „W myśl rozkazu Waszej Cesarskiej Mości palę towar kolonialny“.

WPADŁ W WŁASNE SIECI.

Francis Wihte, jeden z sekretarzy Cromwella, zakochał się w najmłodszej córce Lorda-protektora, Franciszce, która chętnie słuchała westchnień miłosnych przystojnego młodzieńca.

Pewnego dnia Cromwell wszedł niespodzianie do pokoju Franciszki i zastał White'a, klęczącego i całującego rączki uroczej panienki. White bez namysłu zwrócił się do Cromwella, aby zamaskować swój uczynek:

— Czy i Wasza Lordowska Mość nie zechce poprzeć mojej prośby o rękę dawnej guwernantki, a obecnie damy, towarzyszącej zawsze tej ślicznej panience...?

— Jeżeli chcesz tego koniecznie, gotów jestem twą sprawę poprzeć — odrzekł lord i w tej chwili posłał po starą guwernantkę, a przywołany pastor pobłogosławił na poczekaniu ten związek.

ROMAN SZKLARSKI.

Pilotka i miłość

21)

Na drugi dzień Janusz uzyskał zwolnienie od Cortisa, poczem zapakował walizki i udał się samochodem do obozu miss Nelly. Prowadząc wspaniały wóz sportowy Janusz oddychał pełną piersią i stwierdził, że dawno już odczuwał brak świeżego powietrza oraz odpoczynku po wytężającej pracy. Z dużą dozą emocji oczekiwał spotkania z miss Nelly. Ciągle pamiętał ją jako naiwnego podlotka i dlatego był zdziwiony, kiedy na fotografji, ofiarowanej mu przez Pillowa, zobaczył wysoką, niezwykle przystojną młodą pannę.

Deszcz lał jak z cebra, kiedy Janusz dojeżdżał do Airforest, gdzie znajdował się „camping“ miss Nelly. Trzeba było przeprawiać się przez rzeczkę, która skutkiem ulewy przemieniła się w olbrzymią rzekę. Na brzegu czekała na Janusza już miss Nelly. Kiedy prom przybił do brzegu, Janusz wyprowadził samochód, poczem skierował się do pierwszego robotnika, napotkanego po drodze z prośbą o wskazanie miss Pillow.

— Oto ona — rzekł robotnik.

Janusz podszedł zwolna do wskazanej. Nelly była widocznie w złym humorze. W każdym razie nie przywitała Janusza zbyt serdecznie.

— Poco pan tu przyjechał? — zadała cierpkie pytanie.

— Sądziłem, że przydam się pani, ale jeśli pani jest innego zdania, to mogę natychmiast odjechać. Sądzę jednak, że pozwoli mi pani tutaj ogrzać się i przeczekać do rana.

— Proszę. Czy ojciec mój dał panu jakiś list dla mnie?

— Owszem. Oto jest.

Nelly zagłębiła się w czytaniu listu. Po chwili roześmiała się wesoło, z czem, jak to Janusz mimowoli stwierdził, było jej bardzo do twarzy.

— Ojciec jest przekomiczny — mówiła. — Pisze mi, że pan gwałtem domagał się, aby mi móc towarzyszyć i że nie mógł panu odmówić. Dziwię się panu. Czy panu nie dość było owej katastrofy w Indianopolis?

— To już moja sprawa. W każdym razie wie pani o tem, że lubię przygody.

— To wiem, jak również i to, że szukał pan tych przygód aż w domu noclegowym. Wiem także i inne rzeczy o panu, ale to już inna sprawa.

— Skąd pani to wszystko wie?

— A to już moja rzecz. W każdym razie niech pan nie sądzi. że zadowoliłam się tą bajeczką, którą pan opowiadał wtedy, kiedy pan był moim nauczycielem. Dziwię się tylko, że mój ojciec wtedy panu uwierzył.

— Może jednak pójdziemy się ogrzać?

O ogrzaniu się nie było jednak mowy. Prowizoryczne baraki, zbudowane dla sztabu mechaników miss Pillow, były bardzo przewiewne, a kilkudniowa ulewa dokonała wielkiego spustoszenia. Gdyby nie gorąca herbata, zaprawiona wydatnie rumem, Janusz marzłby i tam niewiele mniej, niż na szczerem polu.

— Kiedy start? — zapytał Korski, kiedy wypili herbatę i zapalili papierosy.

— Wyznaczyłam na jutro — oświadczyła Nelly z pewnego rodzaju dumą w głosie. — Nie wiem jednak, czy ta straszna pogoda pozwoli nam na wyjazd. A może się pan boi?

— Oczywiście boję się. Nie znam pani jako pilotki i nie wiem, czy pani potrafi wyprowadzić ciężki samolot na tak błotnistym terenie.

— W takim razie wolna droga. Niech pan wraca do Nowego Jorku.

— Wrócę, ale razem z panią.

— Czy to mają być oświadczyny?

— Nigdy. Niech pani spojrzy na moje siwe włosy.

Nelly z uwagą wpatrzyła się w Janusza. W oczach jej ukazał się cieplejszy jakgdyby błysk, ale natychmiast zniknął.

— Siwe włosy nie dowodzą niczego — odpowiedziała — znałam ludzi zupełnie siwych, którzy byli jednak bardzo młodzi.

— Ja już jednak mam swoją młodość napewno poza sobą i nigdybym się nie ośmielił...

— Niech pan nie kończy. Widzę, że pan się nic nie zmienił od tego czasu, kiedy widziałam pana po raz ostatni.

START DO EUROPY.

Noc spędził Janusz na bardzo niewygodnem łóżku polowem w baraku. Stwierdził przy tej sposobności, że bardzo już odwykł od niewygód życia obozowego i że dzisiaj z trudem przyszłoby mu zamieszkać w domu noclegowym. gdzie warunki były podobne do obecnych.

O starcie do lotu transoceanicznego nie było oczywiście na drugi dzień mowy. Wszyscy mechanicy i piloci zgodnie oświadczyli, że lecieć w taką pogodę równałoby się samobójstwu. Ponieważ jednak meldunki stacyj meteorologicznych były pocieszające, więc Nelly oświadczyła, że na drugi dzień bezapelacyjnie musi wyruszyć w drogę.

Nadszedł wreszcie ten pamiętny dzień. Korski dziwił się, że dzienniki nic nie piszą o wyprawie miss Nelly, ale ta wyjaśniła mu, że jest dziwnie zabobonną na tym punkcie i że pozwoli pisać o sobie dopiero wówczas, kiedy wszystko będzie pomyślnie doprowadzone do końca.

Wiał silny wiatr i niebo pokryte było chmurami. Janusz był pełen obaw o wynik lotu, ale Nelly oświadczyła mu kategorycznie, że nie myśli odkładać startu i że leci bez względu na wszystko. Jeśli Janusz nie ma zamiaru lecieć, to nie ma nic przeciwko temu, aby wsiadł w samochód i odjechał. Korski jednak pozostał wierny przyrzeczeniu, danemu Pillowowi i począł przygotowywać się do lotu. Przyzwyczajony do bacznej obserwacji, ze zdziwieniem stwierdził, że w ostatniej chwili jeden z pilotów jeszcze zamówił połączenie z Nowym Jorkiem. Nelly, zajęta samolotem, nie zwróciła uwagi na to, ale Janusz dokładał wszystkich starań, by dowiedzieć się, poco ów pilot telefonował. Niestety ten, wchodząc do baraku, skrzętnie zamknął drzwi za sobą, tak, że nikt nie dowiedział się co było treścią jego rozmowy i z kim rozmawiał. Już to jednak wydało się Januszowi podejrzanem i postanowił ostrzec Nelly o grożącem jej niebezpieczeństwie.

Ona jednak roześmiała się tylko, gdy Korski powiedział jej o swem spostrzeżeniu.

— Zaraz się dowiemy, o co chodziło — rzekła — panie Reburn, poco pan telefonował do Nowego Jorku?

(Ciąg dalszy nastąpi)



KRAKOWSKA HUTA SZKŁA
Kraków, ul. Lipowa 3,
telefon 171-88
dostarcza, flaszki, oraz skupuje w każdej ilości białą i półbiałą stłuczkę szklaną. 398k



Sypialnie Jadalnie Szafy Łóżka Tapczany
nowe i używane stale na składzie
Podwale 7 „Dom Sprzedaży" 9712

Wolne posady

PRZYJMĘ natychmiast 50 rymarzy — bez względu na wyznanie z własnemi narzędziami, konikiem itp. do wykonania robót wojskowych. — Zgłoszenia: Jan Łacina — pracownia rymarska, Tarnów, Panny Marii 8. 492k

CHŁOPCÓW szukających zarobku sprytnych poszukuję. Zgłoszenia: Długa 14, II p. lewo, — godz. 13—16. 9660

CHŁOPCA do praktyki krawieckiej przyjmie Kurczab, — Kraków, ul. Piłsudskiego 21. — 9661

PANNA miłej powierzchowności, energiczna z pisaniem na maszynie potrzebna do biura, oraz druga p., która pracowała w biurze budowlanem — (składzie). Zgłoszenia: Rynek 10 I. p., 4—6 pop. 9704

POTRZEBNA młoda zamiejscowa dziewczyna do pomocy domowej. Helclów 7, dozorczyni. 9683

POTRZEBNY zaraz uczeń do praktyki stolarskiej. Stolarnia, Kraków, Mazowiecka 131. 9730

POTRZEBNA dziewczyna do lat 35 do sklepu i do pracy domowej, pracowita i uczciwa. — Wiadomość Grzegórzecka 36, — sklep spożywczy. 9721

ZA wyręczenie pani domu tanio skromne utrzymanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9706". 9706

POTRZEBNY czeladnik krawiecki Retoryka 15, m. 4. 9684

ZDOLNYCH kierowników walców parowych po egzaminie kotłowym, przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9690". 9690

ROLNIK — ogrodnik do małego gospodarstwa. Zgłoszenia: ul. Prażmowskiego 48, m. 2, godz. 3—5. 9711

CHŁOPIEC do posyłek do biura potrzebny. Zgłoszenia: Terlecki, Florjańska 55. 9806

ZARAZ przyjmę kwalifikowanego sekretarza gminnego. Warunek: język niemiecki w słowie i piśmie. — Burmistrz gminy Bieżanów. 9752

PANNA do kramu z niemieckim zostanie zaraz przyjęta. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9741". 9741

POTRZEBNA zaraz panna młoda inteligentna, wesoła jako wychowawczyni do 2 dziewczynek — (lat 3 i 10). Tomasza 19, m. 5. 9739

EGZ. mistrz młynarski lat 40, żonaty, z dobremi świadectwami z dużych młynów, przyjmie pracę jako walcowy nadmłynarz, — nadmłynarz, obeznany z najnowszemi maszynami — język polski, niemiecki. Ostatnio pracował jako przysięgły wagomistrz na elewatorach zbożowych w Gdyni. Z powodu wysiedlenia znajduje się z rodziną bez wszelkich środków do życia. — Zgł. Viktor Sondowski, Rzeszów, Grundwalderstr. 2, m. 2. 515k

MŁODA dziewczyna, znająca trochę niemiecki, umie gotować, ma się na gospodarstwie — może być do dzieci — poszukuje pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 521k". 521k

OSOBA zdolna 20-letnia, inteligentna, miłej powierzchowności z praktyką poszukuje pracy cukierni, kawiarni lub jakiegokolwiek zajęcia. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 9788". 9788

PANIENKA bardzo lubiąca dzieci poszukuje posady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9779". 9779

DOCHODZĄCA snmienna szuka jakiejkolwiek pracy. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9727". 9727

PANIENKA umiejąca szyć — szuka jakiejkolwiek pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9726". 9726

MŁODA poszukuje zajęcia półdniowego do dzieci, ewentualnie z fortepianem lub w gospodarstwie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9724". 9724

TECHNIK drogowo-wodnobudowlany, kierownik robót, — poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 9686". 9686

ŻELAŹNIAK buchalter - bilansista, siła rutynowana, wszechstronna znajomość branży żelaza, działu maszyn roln., materjałów budowlanych i opałowych oraz języka niemieckiego szuka odpowiedniej posady. Oferty złożyć łaskawie do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr 9680". 9680

Posad poszukują

MLECZARZ skromnych wymagań — dobry fachowiec — z wszechstronną znajomością prac wchodzących w zakres mleczarstwa poszukuje posady. Oferty łaskawie do Gońca Krakowskiego Kraków, — „Nr. 9679". 9679

STOLARZ czeladnik budowlany i meblowy, lat 27, poszukuje pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9759". 9759

KTO przyjmie w charakterze praktykującej ekspedjentki 18-letnią inteligentna sierotę. — Warunki skromne. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9753". 9753

PANIENKA lat 17, zgrabna, wysoka, 7 kl., 1 kl. gimn., uciekinierka z Katowic, szuka posady w sklepie, składzie perfumerji. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9767". 9767

POSZUKUJĘ zajęcia za utrzymanie w zakresie pracy biurowej, wychowawczej, gospodarstwa, ogrodnictwa, do towarzystwa, pielęgnowania chorych. — Matura gimn., kurs handlowy, gospodarczy. Goniec Krakowski, Kraków, „520k". 520k

BUCHALTER rutynowany bilansista, b. rewident ksiąg, — przyjmie pracę buchalteryjną. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 9771". 9771

Kupno

FATYGA zbędna! Przychodzę do domu, — kupuję wszystkie wartościowe przedmioty. Adamski, Szewska 24, I. p. 9583

ZĘBY STARE kupuje zakład dentystyczny, — Stradom 15, m. 5. 9780

KUPIĘ konserwator do lodów na 2 słoje. Zgłoszenia: Król. Jadwigi 12, sklep 9762

KUPIĘ tapczan w dobrym stanie, oraz garderobę letnią. Wiadomość: Sklep Komisowy, Rynek 26, I p. 9744

WYRWICZ — Kraków, Wielopole 10, kupuje wszelkiego rodzaju wartościowe przedmioty. 9577

KUPIĘ buty z cholewami Nr 44 i spodnie pryczesy w dobrym stanie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, Nr. 8692". 8692

PATEFON, firanki, kilimy, narzuty, inne rzeczy kupię okazyjnie. Mikołajska 6, mieszk. 4. 9722

WAGĘ UCHYLNĄ stan dobry kupię. Madalińskiego 11, sklep. 9714

SETKĘ motocykl kupię. Zgłoszenia: Hurtownia, Rynek Kleparski 17. — 9701

KUPIĘ wózek - bryczkę, oraz siewnik do nawozów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9697". 9697

ŚWIATŁOMIERZ fotoelektryczny kupię, dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9673". 9673

KUPIĘ dom nowy parterowy lub 1no-piętrowy przy tramwaju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 9672". 9672

UBRANIE męskie 172 cm. nowe letnie kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9658". 9658

KTO ma do sprzedania lepszą garderobę, kilimy, patefony, aparat fotograficzny lub przedmioty ze złota i srebra — niech zgłosi się do Sklepu Kupna i Sprzedaży Rzeczy Okazyjnych — Kraków, św. Krzyża 7. — 8925

NOSZONĄ męską garderobę kupuję, płacę dobrze: ul. Gazowa 11/14. 9240

ZŁOTE pierścionki, bransolety itp. kupię: Grodzka 2 m. 9, oficyny, I piętro. 9243

KUPUJĘ noszoną garderobę, obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. — Kraków, Starowiślna 54, IV p., m. 20. Przychodzę do domu bez zobowiązania. — 9487

BIŻUTERJĘ złotą kupię, najlepiej zapłacę: — ul. Jabłonowskich 7. m. 4, godzina 3—6. 9489

STARE ZĘBY mostki, korony kupuje i przerabia Zakład dentystyczny, Dietla 60. 8700

FILATELISTOM najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus", Kraków, Rynek 37. 9246

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" — Kraków, ul. Długa 14. 9395

UBRANIA, bieliznę noszoną kupuję, na żądanie przychodzę do domu. Józefa 42, m. 2. 9491

KUPIĘ lodownię pokojową, używaną. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9547". 9547

HALA KOMISOWA „Wszystko dla wszystkich" — Kraków, Wiślna 4, parter. Przyjmuje w komis, kupuje, sprzedaje wszelkie urządzenia domowe, biurowe, dywany, obrazy, fortepiany, pianina, lampy, porcelanę, zastawy, garderobę. Uwaga! Wiślna 4 9282

10 30 MORGÓW ziemi z budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, poszukuje się do kupna. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 8923". 8923

KUPIĘ maszynę tapicerską. — Zygmunt Chorabik, Kocmyrzów. 9444

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 8795

KUPIĘ maszynę do pisania, patefon, tapczan, żelazko elektryczne, kołdrę, wózek dziecinny: „Gwarancja", Starowiślna 12. 9654

DOM GWARANCJA, Starowiślna 12 — kupuje — sprzedaje „wszystko". 9650

MOTOR na ropę, 20—25 HP, kupię. Wiadomość do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 9420". 9420

KUPIĘ wózek dziecinny sportowy okazyjnie. Zgłoszenia: Kraków, Rękawka 16 m. 3. 9562

DOM KOMISOWY „Zaufanie" kupuje — sprzedaje — przyjmuje w komis wszystko — Jagiellońska 10/6 9798

Sprzedaż

OKAZJE „SOLID-RUCH", Mikołajska 6/I — sprzeda: maszynę pisarską, pianino, lampy elektryczne, chodniki, kapę łóżkową, obraz Jaxy. — Przyjmuje dalsze komisy — okazje gotówkowo. — Mikołajska 6/1. 9618

NIWELATOR Zeissa sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9518". 9518

MASZYNY do pisania „Underwood" Urania, Ideal — sprzeda firma „Adler" — Kraków, Marka 25. 9778

SKLEP Komisowy przy ul. Florjańska 7, sprzeda tanio: dywany, kilimy, obrazy: Wyczółkowskiego, Fałata, Hofmana, Bieszczada, Rychter - Janowskiej, Górskiego, Rekuckiego i inne, — konsolę empirową, lampy elektryczne itd. 9777

FORTEPIAN wiedeński, palma, jesionka na tęższego pana, 2 garnitury męskie — do sprzedania: — Bernardyńska 9/9 9776

DOM nowomurowany, solidna budowa, dwurodzinny, weranda, ogród, — parkiety — przy tramwaju, 42.000, parcelę pełnouzbrojoną, 206 sążni (Dębniki) — 52.000; parcelę 800 sążni (Mogiła) 6.500; dom murowany, 7-ubikacjowy, ogród 270 sążni (Prądnik Czerwony) — 30.000; parcelę 191 sążni, doskonałe położenie Podgórza, 24.000. sprzeda „Transakcja", — Kraków, Szewska 7, m. 8. 9769

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Biuro techniczne budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 6661

OBRAZY Axentowicza, Stachiewicza. — Wojciecha Kossaka bardzo okazyjnie. — Starowiślna 12 „Gwarancja". 9651

DO sprzedania 500 sążni parceli. — Rakowice, Młyńska 62, Zaleśny. 9723

BIBUŁKI, tutki papierosowe, cygarniczki wiśniowe poleca „EN — A — EM" Karmelicka 58. 9695

LISA sprzedam 250, — linoleum na podłogę 130 zł. Bronowicka 21. 9675

SINGERA maszynę krytą, stan b. dobry, — sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 9681

OKAZYJNIE sprzedam piękny wózek dla lalki. Krótka 8, m. 8, oglądać 6-8 wieczór. 9678

SPRZEDAM parcele Prądniku Czerwonym. Wiadomość: Kawula Stefan, Stara Olsza. 9694

DOM 3-pokojwy, murowany, stajnia, ogrodu 600 sążni, 10.000 złotych Spytkowice, Nr. domu 134 lub Kraków, Długa 24, Bubkowa, telefon 159-28. 9609

MASZYNY do szycia nowe i okazyjne, igły, części do maszyn stale na składzie. Krischer, — Kraków, — Zwierzyniecka 6. 9556

NUTY koncertowe komplety, szlagiery pierwszorzędne sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9667". 9667

MINERWA Cabrio-Limuzyna 5osobowa w bardzo dobrym stanie sprzedam. — Kraków, Kopernika 27. 9666

SPRZEDAM czarny kostjum i buty męskie Nr. 43. Kraków, Florjańska 32. Dozorca wskaże. 9665

JADALNIA do sprzedania. — Oglądać można ul. Pierackiego 1, mieszkanie 2, — parter. 9663

KAMIENICZKA, parcela, narożnik 30 metrów frontu, okolica „Śląskiej" — 110.000. Dom, ogród, komfort, ośmioubikacjowy, przy tramwaju — 42.000: Szachowska, Jagiellońska 10/6. 9802

ROWERY, opony, części rowerowe, harmonijki Hohnera poleca Krischer, — Kraków — Zwierzyniecka 6. 9644

NAWÓZ koński sprzedam. Lanckorońska 4. 9574

SPRZEDAM skrzypce, fortepian, aparat fotograficzny, obrazy, łóżko metalowe, tapczan, firanki, lisa: — „Gwarancja", — Starowiślna 12. 9653

OGÓRKI kiszone beszkowe i cebulę po zł. 55 za 100 kg, poleca Hurtownia Kupców Polskich, Krupnicza 11. 9478

UPRZĘŻE na konie dostarcza zakład rymarski Zygmunta Chorabika, Kocmyrzów. 9443

PIANINO w pancerzu, prawie nowe, tanio sprzedam: Jagiellońska 10/6. 9801

PARCELA 200 sążni, 8.000, Prokocim. Willa komfortowa, jednorodzinna — Prądnik, 45.000: Szachowska, Jagiellońska 10/6. 9800

PARCELĘ willową, pięćsetsążniową, za Salwatorem, okazyjnie zaraz sprzedam. Wodociągowa 47 (boczna Poniatowskiego). 9790

OTOMANA nowa do sprzedania: Bandurskiego 30, sklep. 9787

DYWANY (perski, żywiecki), oraz maszynę do szycia „Singera" — sprzeda Biuro „Centrala". Kraków, Florjańska 24, II p. 9781

SPRZEDAM ubranie, kostjum, czarne spodnie: Jana 3, m. 8. 9786

MASZYNĘ do szycia-endlowania krytą — sprzedam. Kraków, Dietlowska 97, m. 17, 4 p. 9765

WÓZEK używany do bliźniąt sprzedam. Kraków, Prądnicka 117a. 9755

LUKSUSOWE wózki dziecinne i maszyny do szycia — oraz duży i wartościowy zbiór obrazów posiada Sklep Komisowy — Rynek 26, I. p. 9749

GOSPODARSTWA rolne, dwunastomorgowe, budynki 75.000. Czterdziestomorgowe 100.000 położone pod Krakowem. Parcele uzbrojone Kraków 50.000, — 30.000, 20.000. [illegible] domów, will okazyjnie sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 9747

MASZYNY do pisania, liczenia, pianino okazyjnie sprzedam. Basztowa 10/2. 9751

SPRZEDAM konia, wóz. Wiadomość Królowej Jadwigi 37, m. 5. 9742

KAPUSTA erfurtska biała, pewne pasienie — do sprzedania. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9732". 9732

GOSPODYNI każdej niezbędny [illegible] młynek uniwersalny do mielenia, ucierania maku, cukru, korzeni, kasz, zboża itp. Do sprzedaży hurtowej i detalicznej poleca W. Hala, Kraków, Sukiennice 21. 8860

PIERWSZORZĘDNE URANIA maszyny do pisania oraz kasy kontrolne dostarcza Juljusz Hecker, Kraków, Kurniki 1. 9146

CEBULĘ po cenie maksymalnej ze świeżych towarowych [illegible] sprzeda [illegible] Brazyn 1 na końcu. 9209

„ŚWIAT FILATELISTYCZNY" sprzedaż, kupno znaczków pocztowych poleca Kraków, Florjańska 5, — mieszkanie 2, oficyna. 9148

HALA KOMISOWA Karmelicka 17, sprzedaje — kupuje — przyjmuje w komis wszystko. — Fortepian koncertowy, maszyna do pisania, okazja. 9538

DESKI budowlane, używane 5/4 grubości sprzedam. — Wiadomość: Zamojskiego 69/3. 9708

POŁOWA nowej kamienicy przy tramwaju, 10-pokojowej, nie dokończonej — 32.000. Dom drewniany, 5 mieszkań, ładna parcela, 5.500. Dom zburzony, materjał budowlany, ogrodu 635 sążni, owocowe drzewka, oraz drewniany, cena 21.000. Dom nowy jednorodzinny, ogród, blisko tramwaju, 22.000: Grzywacz Andrzej, — Łagiewniki, Kolejowa, przy ostatnim przystanku tramwajowym tablica orjentacyjna. 9774

PIANINO, fortepian koncertowy (angielska mechanika), maszyna pisarska walizkowa, obraz Grotta, suknia, ubranie: Karmelicka 17, Hala Komisowa. 9772

PORTEPIAN bardzo okazyjnie sprzedam: Starowiślna 12/22, oficyna. 9799

NOWY rower damski sprzedam: Jagiellońska 6a, m. 7. 9791

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu — dostarcza „Centrala Wag", Kraków, Wiślna 2. 9794

31 TOMÓW Bibljoteki Wiedzy sprzeda „Chrześcijański Sklep Komisowy" Kraków, św. Tomasza 30. 9795

Matrymonialne

POZNAM zaraz wykształconego arystokratę ducha, po 40-ce, odczuwającego pustkę życia. — Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 501k". 501k

TRZYDZIESTODWULETNI akademickie wykształcenie, parę tysięcy gotówki, ożeni się szybko z nieznaną panną, właścicielką sklepu lub domu. Wyczerpujące nieanonimowe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9603". 9603

KTÓRA z pań do lat 22, niezależna materjalnie poda rękę młodemu, rzetelnemu, uczciwemu 22-letniemu brunetowi, średniego wzrostu (średnie wykształcenie). Cel matrymonjalny. Zgłoszenia możliwie z fotografją (zwrot gwarantowany) Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 518k". 518k

WDOWIEC po czterdziestce, zdrowy, doskonałej prezencji i usytuowany [illegible] wdowę, właścicielkę kamienicy [illegible] gospodarstwa rolnego przystojną — [illegible] Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9728". 9728

KTÓRY z inteligentnych pań [illegible] 38-letniej, która prócz [illegible] nic więcej w życiu nie zaznała. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9720". 9720

HANDLOWIEC 42 l. gotówką posiada [illegible] pozna panią kupcową, wysiedloną urzędniczkę [illegible] Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9671". 9671

KAWALER lat 28, blondyn o szlachetnej duszy rzemieślnik na posadzie, ożeni się z panną lub młodą wdową o tych samych zaletach, przystojną, posiadającą małą gotówkę — lub własne mieszkanie. Oferty z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9760". 9760

SMUKŁĄ, delikatną, spokojną (do 35) najlepszych sfer — chwilowo potrzebie, za zajęcie domem samotnego, byłego ziemianina (uchodźca) zaproszę na wieś. — Możliwe matrymonium. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 9768". 9768

Lokale

POSZUKUJĘ do wynajęcia jednego lub dwóch pokoi z kuchnią oraz kupna — Schaffhausena i małej willi. — Pospiech, Starowiślna 21. 9544

MIESZKANIA 1. lub 2-pokojowego, komfortowego, poszukują Polacy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9521". 9521

POKÓJ umeblowany z komfortem szukam zaraz. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9716". 9716

LOKALU sklepowego przy jednej z głównych ulic handlowych poszukują Polacy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9520". 9520

WYNAJMĘ 1 kwietnia umeblowany pokój, Osiedle, wyższemu urzędnikowi niemieckiemu. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9659". 9659

LOKAL sklepowy wynajmę lub z urządzeniem wydzierżawię przy Florjańskiej, Szewskiej lub ruchliwej ulicy. Ładna wystawa. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9551". 9551

MIESZKANIA, pokoje zgłaszajcie bezpłatnie: — Biuro Mieszkaniowe Szachowskiego, Karmelicka 17, telefon 232-19. 9539

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II p., oficyna. — Zgłoszenia do 21.30. 9646

LOKAL sklepowy do wynajęcia. Krowoderska 24, dozorca. 9729

LOKAL z urządzeniem, śródmieście, na bar, restaurację, kawiarnię sprzedam. Zgłoszenia: Czysta 13 m. 4, od 10—11. 9719

POKÓJ umeblowany z komfortem poszukiwany. — Cena przystępna — podać. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9718". 9718

POKÓJ umeblowany dla solidnych panów skromnych wymagań. Kazimierza Wielk. 115/5. 9710

URZĘDNICZKA poszukuje umeblowanego pokoju. Okolica ul. Juljusza Lea. — Tylko u Polaków. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9709". 9709

LOKALU na piwiarnię w dobrym punkcie poszukuję, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9685". 9685

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 9676". 9676

PRZYJMĘ Panią do wspólnego eleganckiego pokoju. Kraków. Floriańska 32, dozorca wskaże. 9664

WŁAŚCICIELE realności! Zgłaszajcie wolne mieszkania bezpłatnie do Najstarszego Biura Szachowska, Jagiellońska 10/6. 9803

WYNAJMĘ pokój z komfortem wypłacalnemu panu: Urzędnicza 37, m. 6. 9748

POSZUKUJĘ pokoju na biuro ewentualnie z ubikacją na magazyn i samochód. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9669". 9669

POKOJU umeblowanego, taniego — szuka samotny urzędnik, wysiedlony z Gdyni. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9789". 9789

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Zgłoszenia proszę kierować: Świętokrzyska 4, m. 5. 9764

POSZUKUJĘ możliwie w śródmieściu zupełnie niekrępującego pokoju z osobnem wejściem. Szczegółowe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9765". 9763

NOCLEGI wolne — informacje. Sławkowska 4/4. 9761

POSZUKUJĘ pokoju najchętniej od gospodarza. Wiadomość: plac Dominikański 1, I. p. — „Kredo". 9757

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMO, stenografja: Kursy Handlowe prof. Nycza, Senacka 6. Świadectwa. 8678

NIEMIECKIEGO języka dla początkujących, stenografji polskiej, niemieckiej — udziela długoletnia specjalistka: Kraków, ul. Gołębia 2. 9074

NIEMKA udziela lekcji konwersacji. Mikołajska 11 m. 2. 9480

GERMANISTKA dr. phil. uczy niemieckiego. — Jul. Lea 5a m. 15 9696

KURS KROJU i szycia rozpoczyna się 2 kwietnia w lokalu Konces. Kursów kroju i szycia Józefina. Kraków, ul. Warszawska 4. — Warunki przystępne. Wpisy codziennie do 7-ej wiecz. 9693

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie. Sławkowska 30/6. 9689

NIEMIECKIEGO najszybszą metodą, konwersacji wyucza Profesor, Floriańska 14/55. 9668

KTO przygotuje chłopca do egzaminu I klasy liceum? Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9733". 9733

Różne

TRANZAKCJE kupna, sprzedaży, zamiany nieruchomości przeprowadza szybko Biuro Mikulski, — Kraków, Basztowa 10/2 — telefon 159-35. 9750

PRZEWOZY towarów autami ciężarowemi każdego tonażu: ul. Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 9434

TANI zakład krawiecki, Zyblikiewicza 5, Podolecki wykonuje solidnie, — szykownie. 9647

SZYBKO, tanio, solidnie uskutecznia przesyłki samochodami ciężarowemi na terenie Gen. Gubernatorstwa przedsiębiorstwo transportowe. — Wiadomość: Kochanowska, Grunwaldzka 10, godz. 3—5 popoł. 9670

ALPECIN niezawodny środek do pielęgnacji włosów w/g przepisu prof. dr. Bruck'a. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wytwórnia Małopolska Fabryka E. Matula, Kraków. 307k

„INFORMATOR" Kraków, Pijarska 19, telefon 116-45, przyjmuje zastępstwa firm, fabryk, pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości, towarów. — Firma koncesjonowana, finansowo odpowiedzialna! 276k

RANY, CZERAKI róże, wszelkie ropienia — leczy tylko Kamphenol Matuli. Do nabycia we wszystkich aptekach 305k

WYKONUJĘ wszelkie reperacje wodociągowe, gazowe, lutuję piece węglowe, gazowe po niskich cenach. — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 9702". 9702

O LOSIE porucznika Wojciecha Kalenkiewicza, 2 pp. Sandomierz, prosi Kolegów o wiadomości ojciec: Jan Kalenkiewicz Kolbuszowa. 519k

RESTAURACJE-CUKIERNIE esencję rumową, koniakową, starkę poleca Kraków, Topolowa 10/3. 9699

ZAPALNICZKI, maszynki do mięsa naprawia fachowo szlifiernia Spawalnia Metali Myszkowski, Dietlowska 46. 9241

ZGINĄŁ pies 25. III, czarny „Seter", stopy brązowe. Znalazcy sute wynagrodzenie: Straszewskiego 24, m. 4. 9493

KONCESJĘ wódczaną wydzierżawię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9543". 9543

WYRÓB kilimów, chodników ze szmatek Naprawa dywanów. Starowiślna 49/1. 9207

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI z Wielkopolski — przyjmuje: Kraków, ul. Mikołajska 5, I p. 9488

UNIEWAŻNIAM zgubiony Bescheinigung na nazwisko Szczygieł Piotr. 9674

POGOTOWIE elektryczne czynne przy Zakładzie elektro-technicznym Jakub Gabaja, św. Jana 13. 9424

PANA, który widział Zbigniewa Niewirowicza w szpitalu w Częstochowie, najuprzejmiej proszę o zgłoszenie się: Makowski, Batorego 15b m. 9, 3—5. 9557

ZGINĄŁ duży, biały szpic „Dżokuś". Mogilska 22. Wysokie wynagrodzenie. 9545

ZNACZKI pocztowe sprzedasz — zamienisz najkorzystniej — Kraków, Krótka 10/8. 9511

SUSZAKI FRYZJERSKIE najnowszy system. Przedstawicielstwo: Kraków, — Łokietka 23a, m. 7. 9717

FOLWARK sto morgów koło Krakowa zaraz do wydzierżawienia. Potrzebne własne inwentarze lub większa gotówka. — Informuje adwokat Dr. Mazanek Kraków, Szewska 22. 9691

SĄD GRODZKI w Krakowie, Oddział 1, Kraków, dnia 27-go marca 1940. I 3 Nc 1093/40. Zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa w Krakowie — Nr. 412055, wystawionej na nazwisko Marja Stachowiczowa, opiewającej na kwotę 531 zł. 77 gr., zastrzeżonej na hasło — i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna, po bezskutecznym upływie tego czasokresu, wymienioną książeczkę za umorzoną. 9707

„STANISŁAWA" Woycicka zawiadamia Szanowne Panie, że prowadzi pracownię sukien damskich przy ul. Długiej 32, m. 7. 9698

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 7577. 9688

JADĘ do Warszawy, Kutna, Płocka, Poznania. Przyjmę zlecenia: Michałowskiego 4, m. 9 9687

ZAKŁAD dentystyczny, ul. Dietla 51, wykonuje wszelkie prace po przystępnych cenach. — Przerabia stare protezy i mostki. 9677

DENTYSTA Szmalcbach ordynuje przy ulicy Krupniczej L. 10 od 9—1 i 3—6. 9792

GRAFOLOG wróży rozmaitych sprawach: Kraków. Piłsudskiego 18, m. 5. 9792